Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

20M

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie **M 480**, z odnoszeniem do domu **M 520.** Zamiejscowa **M 540.** Zagranicą **640.**
Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz nonparelowy w zwykłych ogłoszeniach Mk 30. — Układ tabelaryczny Mk 40. — Drobne od wyrazu Mk 10. — Matrymonialne i korespondencya pryw. Mk 15. Nadesłane Mk 75. — Nekrologi Mk 40. — Komunikaty po kronice Mk 90. — Głosy publ. i dział ekonom. Mk 90. — Na 1-ej stronie Mk 120. — Ogłoszenia zagraniczne 50% drożej. Załączniki przyjmuje się wedle umowy. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Admin. „Gońca Krakowskiego". Komun. przesłanych Redakcyi uwzględniać się **nie będzie**

Nr. 285. — Rok IV. Kraków, czwartek 20. października. Redaktor naczelny: **Józef Rączkowski.**

Granica polsko-niemiecka na Górnym Śląsku.

Polska otrzymuje w całości powiaty: pszczyński, katowicki, królewsko-hucki, 2/3 zabrskiego, 2/3 tarnowskogórskiego, 1/4 lublinieckiego i znaczną część rybnickiego.

Warszawa. (Tel. M.) Według otrzymanych tu z Paryża wiadomości, **granica polsko-niemiecka na Górnym Śląsku,** wytknięta przez Radę Ligi Narodów, którą Rada ambasadorów poda prawdopodobnie jutro do wiadomości rządów berlińskiego i warszawskiego, **jest dla nas korzystniejsza**, niż to głosiły wersye początkowe. **Granica biegnie Odrą aż do Raciborza,** później wzdłuż drogi żelaznej, która pozostaje przy Niemczech. W ten sposób północno-zachodni kąt powiatu rybnickiego pozostanie przy Niemczech. **Powiaty: pszczyński, katowicki i królewsko-hucki przechodzą w całości do Polski. Z powiatu zabrskiego przypada Polsce dwie trzecie obszaru tego powiatu** wraz z miejscowościami Makoszun, Kończyce i Pawłowo. **Bytom** miasto i część powiatu bytomskiego oddano **Niemcom, jednak Orzechów, Łagiewniki i Hohenzollerngrube przyznano Polsce.** W dalszym ciągu Polska otrzymała **dwie trzecie powiatu tarnowskogórskiego i jednę czwartą powiatu lublinieckiego.** Granica przechodzi przez **Małapany, Zawadzki,** później skręca ku północy. Polska otrzymuje **83 proc. produkcyi węglowej, 59 proc. koksu, 65 proc. żelaza, 70 proc. stali i 100 procent cynku.**

Warszawa. (Tel. M.) Wedle wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych, **linia graniczna na Górnym Śląsku biegnie od północy lasami, oddanemi Polsce, między 2 liniami kolejowemi,** idącemi z Lublińca do Tarnowskich Gór, dalej granica przecina punkt wodny **przy Suchej Górze.** Linia graniczna od południa zdąża obok oddanej Niemcom kolei wązkotorowej z Raciborza do przyznanej Polsce kolei, idącej z Rybnika. Kawał kolei przy Suchej Górze stanowi graniczną linię 2 kolei przecinających się. **Wspólna administracya kolejowa na terenie przemysłowym przewidziana jest na czas od 8 do 10 lat.** Termin ten może być skrócony za zgodą obu stron.

Rada ambasadorów.

Warszawa (Tel. M.) **Z posiedzenia Rady ambasadorów dnia 15 bm.** poświęconego **sprawie śląskiej** nadeszły tu następujące szczegóły: **Rada ambasadorów miała przyjąć en bloc rekomendacyę Rady Ligi narodów we wszystkich punktach,** dotyczących linii demarkacyjnej, praw przyznanych mniejszościom narodowym oraz przejściowego ustroju ekonomicznego. Dyskusya w sprawie śląskiej obecnie odbywa się głównie **nad formą notyfikacyi decyzyi** obu zainteresowanym rządom.

Ratyfikacya orzeczenia genewskiego we czwartek.

Berlin (E. E.) Ratyfikacya orzeczenia genewskiego nie nastąpi dzisiaj jak było powiedziane. Nastąpi ona najwcześniej dopiero we czwartek, co się przyczyni do przedłużenia przesilenia rządowego w Niemczech.

Porozumienie angielsko-francuskie na dobrej drodze

Paryż (E. E.) Wbrew ogólnym przewidywaniom konferencya ambasadorów nie zebrała się w poniedziałek. Odbyły się jednak w tym dniu liczne narady między rzeczoznawcami technicznymi w celu znalezienia formuły porozumienia zgodnej z traktatem wersalskim. Chodziło przedewszystkiem o uregulowanie sprawy konwencyi ekonomicznej. Pomiędzy kołami dyplomatycznymi Paryża i Londynu nastąpiła w tej sprawie wymiana zdań. Wedle wiadomości zasiągniętych ze źródeł miarodajnych znajduje się **porozumienie angielsko-francuskie na dobrej drodze** i istnieje nadzieja szybkiego załatwienia dotychczasowej różnicy zdań. Co do klauzul ekonomicznych to będą one obowiązywały w równej mierze Niemcy i Polskę.

Plan objęcia przyznanych części G. Śląska.

Bytom. (PAT) Dzisiejsza prasa niemiecka notuje następującą pogłoskę: Według Telegraphen Union decyzya Rady Ligi narodów została przekazaną w ciągu poniedziałku komisyi sojuszniczej w Opolu. Ogłoszenie decyzyi na Górnym Śląsku nastąpi jednak dopiero z chwilą ogłoszenia jej w Berlinie i w Warszawie. **Terytorya przyznane Polsce,** a obecnie zajęte przez Anglików, jak powiat katowicki, bytomski, tarnogórski i lubliniecki, **zajęli już Francuzi**, którzy części te oddadzą Polsce, Anglicy wszędzie wycofali swe wojska graniczne. Oddanie części Górnego Śląska Polsce i Niemcom proponowane jest przez komisyę międzysojuszniczą w ten sposób, iż **przedewszystkiem nastąpi oddanie terenu Polsce**, a dopiero, gdy Polska dokona obsadzenia wojskowego, **Niemcy po dwóch dniach mogą wkroczyć na resztę terytoryum Górnego Śląska.** „Ostdeutsche Herald" donosi, że **generał Lerond osobiście przyjmie polskiego Naczelnika Państwa w Katowicach,** gdzie się odbędzie uroczysty akt przekazania Polsce terenów jej przyznanych. Odtransportowanie wojsk koalicyjnych z Górnego Śląska proponowane jest w ten sposób, iż przedewszystkiem odjadą Anglicy i Włosi, a następnie Francuzi. Szereg pism donosi, że mocarstwa zapowiedziały dzisiaj rządowi Rzeszy nadejście dalszych transportów wojsk koalicyjnych. Transporty te częściowo już przejechały linię kolejową Frankfurt-Dobra.

W przededniu powstania niemieckiego.

Alarmujące wieści z Górnego Śląska.

Bytom (PAT). „Goniec Śląski" donosi: Dziś we wtorek odbywały się we Wrocławiu **konferencye, na których miano wyznaczyć dzień i godzinę rozpoczęcia niemieckiej akcyi zbrojnej.** Wszyscy nacyonaliści niemieccy udali się do Wrocławia jeszcze w niedzielę dla omówienia sprawy akcyi zbrojnej. **Z głównego sztabu we Wrocławiu wyszedł rozkaz tej treści:**

„We wtorek o godzinie 12 minut 30 zarządzić pogotowie całej organizacyi zbrojnej; na środę rano **ogłosić strejk w kopalniach i hutach.** Do strajku mają się przyłączyć kolejarze. W następstwie straków rozpocząć się ma **akcya zbrojna".**

Niemcy poczynili przygotowania, aby obezwładnić wojska koalicyjne. Gliwickie koszary, według informacyi „Gońca Śląskiego", **są** podminowane. Ubiegłej soboty komuniści niemieccy rozrzucili w obwodzie przemysłowym odezwy, nawołujące do strajku. Widać z tego, że i **komuniści niemieccy pracują ręka w rękę z niemieckim hakatyzmem i militaryzmem.**

Bytom (E. E.). **„Selbstschutz" zamierza podminować wszystkie mosty** w punktach węzłowych. Niemcy podminowali także **koszary** w Gliwicach.

Bytom (E. E.). W Bytomiu i w innych miastach Górnego Śląska panuje chwilowo spokój. Rozruchów można się dopiero spodziewać po urzędowem ogłoszeniu orzeczenia genewskiego.

Bytom (E. E.). Otrzymano tu wiadomość, że na Górnym Śląsku **Niemcy nie podporządkują się orzeczeniu genewskiemu.** Zamiarem Niemców jest wywołać ruch powstańczy.

Selbschutz działa.

Bytom (PAT). Do rady naczelnej donoszą z Tarnowskich Gór: Bandy Selbstschutzu rozpoczęły **niszczenie przewodów telegraficznych i telefonicznych.** Niszczenie to stoi w związku z odpowiednią uchwałą, powziętą na konferencyi niemieckich pocztowców w Królewskiej Hucie.

Bytom (PAT). W miejscowości Myślinie **przyszło do walki** między patrolą francuską a Selbstschutzem. Jeden członek Selbstschutzu jest zabity, kilku rannych. Bliższych szczegółów brak.

Ostre pogotowie.

Bytom (PAT). Według wiadomości, nadeszłych z Katowic, generał Lerond zarządził ostre pogotowie wojsk koalicyjnych w całym okręgu przemysłowym, ponieważ w niektórych miejscowościach przyszło do rozruchów.

Nowa fala „ofenzywy" komunistycznej.

Kraków, 19 października.

(b) Niema dnia prawie, by nie było wiadomości o nowych aresztowaniach wśród komunistów, działających na terenie Polski. Niedawno odkryto i zaaresztowano tajny komitet organizacyi komunistycznej w Warszawie, onegdaj znowu w Krakowie wyśledzono całe grono komunistów, najwidoczniej kierujących całą akcyą na terenie Małopolski zachodniej, w ścisłem porozumieniu z Warszawą. Te aresztowania, których nie brak i w innych miastach, jak n. p. w Łodzi, oraz na Pomorzu, o ile z jednej strony są dowodem, że nasza policya zaczyna coraz sprawniej działać, o tyle z drugiej strony wskazują, że w komunistycznej organizacyi, działającej na terenie Polski, zapanował ruch więcej ożywiony, że widocznie działają jakieś przyczyny, dla których polscy komuniści wykazują większą intenzywnością agitacyjną, z zaniedbaniem nawet dotychczasowych środków ostrożności. Niewątpliwie jesteśmy świadkami **nowej „ofenzywy" komunistycznej, przeprowadzonej od wewnątrz.**

Wyrazem tego między innemi są także przedsiębrane przez komunistów próby opanowania zgromadzeń, zwoływanych przez P. P. S. Ani się spostrzegli organizatorowie ostatnich wieców demonstracyjnych przeciwko planowanemu ograniczeniu ustawy o 8-godzinnym dniu roboczym, jak ich własne wiece stały się terenem do rozwinięcia agitacyi przez ich przeciwników z obozu komunistycznego.

Jaskrawym przykładem były ostatnie zgromadzenia robotnicze zarówno w Warszawie, jak też we Lwowie. W Warszawie przywódców P. P. S. i posłów Perla, Barlickiego, usiłowali nie dopuścić do głosu licznie zebrani komuniści oraz ich adherenci „Bundziści", krzykami i wrzawą uniemożliwiając im przemówienia, tak, że aż poseł Dąbal musiał interweniować i uspokajać swych nowych towarzyszów partyjnych z pod znaku Trockiego.

W jeszcze cięższem położeniu znaleźli się organizatorowie demonstracyjnego wiecu we Lwowie. Wprawdzie sensacyjne wiadomości (podane wczoraj przez niektóre dzienniki) o rzekomem zwycięstwie komunistów i rozpędzeniu pepesowców są absolutnie przesadzone, to jednak gromadne wystąpienie komunistów we Lwowie na baczną uwagę zasługuje. Dla sprostowania przesadzonych informacyi należy dodać, że wiec robotniczy w samym ratuszu odbył się bez przeszkód i dopiero po wyjściu robotników z pod znaku P. P. S., pozostali na sali komuniści wespół z Ukraińcami i Poale-syonistami podjęli dalsze zgromadzenie, przeprowadzając na niem swoje rezolucye. Następnie udawszy się pochodem pod teatr miejski, zdążyli zająć tam miejsce przed socyalistami. Ci jednak po przyjściu na plac Teatralny zdołali po krótko trwającem zamieszaniu usunąć swych przeciwników i umożliwić wygłoszenie przemówień posłom Diamandowi i Smulikowskiemu. Jakkolwiek jednak ostatecznie partyi P. P. S. udało się zapanować nad sytuacyą, zaprzeczyć isę nie da wytwarzającego się poważnie niebezpieczeństwa, które, w pierwszym rzędzie godząc w konkurencyjną z komun. partyę robotniczą, w rezultacie godzi w Polskę. I nie tylko wskutek swych wywrotowych, antypaństwowych haseł, wskutek wnoszenia fermentu i demagogicznego rozwydrzenia, nowa „ofenzywa" komunistyczn. jest poważnem niebezpieczeństwem, lecz także dlatego, **że w działaniu łączy się ona najwidoczniej z wrogami państwa polskiego.**

W Warszawie tamtejszych komunistów polskich wspomagają otwarcie „Bundziści" We Lwowie, w tem mieście kresowem, na którego wróg czyhać nie przestaje, sprzymierzeńcami komunistów — i to zupełnie jawnie, — okazali się zacięci wrogowie Polski, — współrodacy zamachowca Fedaka, oraz lewi Poale-syoniści. Podobnie i w Krakowie. Aresztowany tutaj niedawno Ukrainiec Teich (w związku z zamachem lwowskim) okazał się ważną „figurą" w międzynarodowej organizacyi komunistycznej, — a także w szpiegowskiej służbie na rzecz Rosyi. Wpływy „zaprzyjaźnionego" mocarstwa sowietów uwidoczniły się także z okazyi aresztowań krakowskich. Jak już donosiliśmy, przy aresztowanych onegdaj w Krakowie (Modzelewskim, Ullmannie i Mayównej) znaleziono sporą ilość kompromitującego materyału, między innemi dowody, że **aresztowani byli wybitnie finansowani przez rosyjskich komunistów.** Ten fakt ostatni powinienby chyba oczy otworzyć polskim robotnikom, którzy, nawet w razie sprzyjania tym czy innym doktrynom społecznym, nie powinni dopuścić do tego, aby mieli stawać się biernem narzędziem w ręku elementów, wrogich państwu polskiemu, pracujących w ścisłem porozumieniu z zagranicą na zgubę Polski.

Przytoczone powyżej objawy wskazują, że **komunizm zagraniczny** (przedewszystkiem rosyjski) poniechawszy chwilowo myśli o ofenzywie zewnętrznej, **próbuje rękami polskiemi przeprowadzać wewnętrzną ofenzywę,** która oczywiście ma być przygotowaniem gruntu na sposobną chwilę. Równocześnie dla zmylenia czujności „oficyalna Rosya" słowami p. Karachana zapewnia, że rząd sowietów jest jak najbardziej pokojowo usposobiony, że na agitacyę komunistyczną nie ma wpływu (!), że jest to zakres działania, III-ciej międzynarodówki.

Mamy nadzieję jednak, że wobec ostatnich faktów, przynoszących nowe dowody wpływu „pokojowo usposobionej" Rosyi na agitacyę komunistyczną u nas, polskie czynniki rządowe wystąpią z większą stanowczością wobec sowieckich organów i wskażą im na niedwuznaczną współodpowiedzialność Rosyi za rozwój „wewnętrznej ofenzywy" w Polsce.

Nie znaczy to bynajmniej, byśmy w ten sposób mieli spowodować nadwerężenie stanu pokojowego między Polską a Rosyą. Pewni jesteśmy, że zarówno jak społeczeństwo polskie, podobnie i najszersze koła społeczeństwa rosyjskiego (nie wyłączając i warstwy robotniczej) są usposobione szczerze pokojowo i ani nie myślą o prowokowanu nowej wojny. Nie myślą o niej w tej chwili zapewne i oficyalne czynniki sowieckie.

Przypuszczać także należy, że ostatnie krwawe gwałty w Moskwie wobec członków poselstwa polskiego, — nawet gdyby się okazało, że ręką Makaruka, mordercy radcy Frączkiewicza, jednak nie kierowała tylko czysta chęć rabunku, — w każdym razie nie są po myśli rządzących czynników, którym bądź co bądź zależy na utrzymaniu stanu pokojowego, zarówno ze względów zewnętrznych, jak wewnętrznych. To wszystko jednak nie nakazuje przeszkadzać czy to „ruchom rabunkowym" Makaruków, godzących w przedstawicieli polskiego poselstwa, czy to w subsydyowaniu przez Rosyę (naturalnie przez III-cią międzynarodówkę!) komunistów, działających na terenie państwa polskiego. — Wszakże to także droga, wiodąca do celu: do „podboju Polski" i otwarcia drogi na zachód.

Przeciwko tym pośrednim akcyom, przeciwko finansowaniu komunistycznego ruchu w Polsce przez Rosyę, musi rząd polski jak najkategoryczniej zaprotestować.

Również i robotnicy polscy z pod jakichkolwiek znaków partyjnych zapewne dołożą wszelkich starań, aby jakiekolwiek działania w obronie własnych praw oswobodzić od smutnego zarzutu współdziałania z wrogami Polski, Ukraińcami czy rosyjskimi komunistami. Wszak cibowiem ostatni, pomimo, że idą z hasłem międzynarodówki na ustach, pilnie strzegą niepodległości i wielkości swej „matuszki Rossiji".

Zamach Fedaka odkrył tajemnice antypolskiego spisku.

Lwów. (Tel. wł.) Dotyczczasowy **wynik śledztwa,** zapoczątkowanego zamachem na Naczelnika Państwa wykazał ponad wszelką wątpliwość, **istnienie sprzysiężenia antypolskiego.** Wynik rewizyj, przeprowadzonych w niedzielę w ukraińskich instytucyach i u osób prywatnych fakt ten potwierdza. Szczególnie **kompromitującą była działalność „Ukraińskiego Komitetu Horożańskiego",** instytucyi statutowo-humanitarnej, uprawiającej jednak pod pozorem dobroczynności politykę przeciwpaństwową w wielkim stylu.

Dalsze rewizye w sprawie Fedaka.

Lwów (Tel. wł.) Aresztownych w niedzielę, dra **Stefana Fedaka,** Władysława **Tełemysza, Nawrockiego,** Michała **Stratyńskiego,** Osypa **Holinatego, Zelenego** odstawiono w niedzielę w nocy z aresztów policyjnych do sądu okręgowego. Dodatkowo przeprowadzono w niedzielę rewizyę w redakcyi tygodnika polityczno-satyrycznego „Budziak" i u adwokata dra Maksa **Lewickiego,** którego aresztowano wraz z redaktorem „Budziaka". Po przesłuchaniu zostali jednak wypuszczeni.

W poniedziałek przeprowadzono rewizyę w księgarni Szewczenki, gdzie skonfiskowano mapę Ukrainy.

Petruszewicz broni zamachowców

Lwów (Tel. wł.) Dr Petruszewicz rozesłał do Lloyda George'a, Brianda i Bonomiego depeszę, donoszącą o aresztowaniach w związku z tajnymi ukraińskimi kursami uniwersyteckimi we Lwowie i prosząc o interwencyę i pomoc.

O obronę ludności na wschodniej granicy.

Deklaracya polskiej misyi granicznej.

Warszawa. (Tel. M.) Prezes polskiej misyi granicznej p. **Leon Wasilewski** ogłosił w Równem po załatwieniu spraw granicznych na **odcinku Ujście-Korzec** następującą deklaracyę: Uznając, że **linia graniczna,** przeprowadzona w myśl dosłownego brzmienia traktatu ryskiego od wsi Ujście do miasta Korzec, wzdłuż rzeki Korczyk, najzupełniej **nie odpowiada interesom ludności tego odcinka,** jak też wobec tego, że delegacya rosyjsko-ukraińsko-białoruska nie uwzględniła interesów tej ludności — delegacya polska godząc się narazie na przeprowadzenie granicy na tym odcinku, **skierowuje równocześnie sprawę tego odcinka na drogę dyplomatyczną,** w myśl żywotnych interesów ludności polskiej.

Obrady Sejmu

Zmiana statutu śląskiego. — O przeciwdziałanie przemytnictwu.

Warszawa (Tel. M.) Wczorajsze posiedzenie sejmu trwało zaledwie 1 i pół godziny, rozpoczęło się o 4'30, a zakończyło się przed 6 wieczorem. Dwie sprawy prawie nie dyskutowane stanowiły między innemi przedmiot obrad. Mianowicie **projekt zniesienia ministerstwa kultury** i **sztuki,** który odesłano do komsyi i **zmiana statutu śląskiego,** załatwiona odrazu w trzech czytaniach, przyczem między pierwszem czytaniem a drugiem, przerwano posiedzenie sejmu, aby w myśl regulaminu dać możność komisyi prawniczej do przedyskutowania projektu. Posiedzenie to komisyi było naturalnie tylko formalnością, gdyż w ciągu 15 minut zaakceptowany został projekt rządowy.

Warszawa. (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu odesłano w pierwszem czytaniu do komisyi projekt ustawy **w sprawie statutu organizacyjnego województwa śląskiego.** Chodzi tu o organizacyę sądownictwa w części byłego pruskiego Śląska, którą nam przydzielono. Komisya ma zebrać się jeszcze w ciągu posiedzenia Sejmu, aby dzisiaj jeszcze mogło się odbyć drugie i trzecie czytanie ustawy. Również odesłano do komisyi w pierwszem czytaniu ustawę o **zniesieniu ministerstwa sztuki i kultury.** Po referacie posła **Matakiewicza** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu dwie ustawy o utraconych tytułach na okaziciela, umożliwiającą wydawanie duplikatów papierów państwowych na okaziciela z wyjątkiem banknotów i podobnych tytułów, tudzież ustawę, odnoszącą się wyłącznie do Małopolski, zezwalającą na adnotacyę hipoteczną zamiast parcelacyi z ważnością do lat trzech. Następnie przystąpiono do rozprawy o uzupełnienie ustawy tymczasowej o **organizacyi władz administracyjnych.**

Poseł **ks. Sobolewski:** Ustawą z dnia 2 sierpnia 1919 r. utworzone zostały w byłej Kongresówce województwa, jako władza administracyjna drugiej instancyi. Artykuł III. tej ustawy usuwał z pod kompetencyi województw sprawy przekazane administracyi wojskowej, sądowej, skarbowej itd. Obecnie ministerstwo przemysłu i handlu wnosi o wyjęcie z pod kompetencyi województw sprawy administracyjno-górniczej. Komisya administracyjna wyraziła na to swoją zgodę. **Izba przyjęła wniosek komisyi.**

Z porządku dziennego pos. ks. **Sobolewski** zreferował dwa wnioski: Z. L. N. o utworzenie ochotniczego **korpusu kontroli granicznej i** wniosek pos. **Wierzbickiego** w sprawie **przeciwdziałania przemytnictwu** z zagranicy. Niedostateczne zabezpieczenie naszych granic jest rzeczą stwierdzoną, wskutek czego przemytnictwo do nas i od nas coraz bardziej zagraża interesom naszego skarbu oraz interesom naszego przemysłu.

Pos. **Gdyk** zgłosił wniosek o **wzmocnienie straży granicznej** na wschodniej i zachodniej granicy, jednakże komisya administracyjna była przeciwną temu wnioskowi i przyjęła rezolucyę wzywającą rząd, aby w przeciągu 5 dni przedłożył sprawozdanie i wnioski dotyczące straży granicznej. Rezolucya ta opiewa: Sejm wzywa rząd, ażeby **ukrócił nielegalny przywóz do kraju i wywóz z kraju** towarów w drodze skutecznej ochrony granic celnych. **Izba rezolucyę tę jednogłośnie przyjęła.**

Z kolei izba obradować miała nad sprawozdaniem **komisyi przemysłowo-handlowej** o trzech wnioskach w **sprawach naftowych,** jednakże na wniosek pos. Rataja wnioski te odesłano do połączonych komisyj przemysłowo-handlowej i budżetowej.

Następnie zarządzono przerwę na kwandrans, w czasie której komisya prawnicza naradzała się nad sprawą **zmiany statutu górnośląskiego.**

Po ponownem podjęciu obrad pos. Zygmunt **Seyda** referował ustawę o rozszerzeniu pełnomocnictwa ministerstwa sprawiedliwości co do wszelkich **zmian w ustroju sądownictwa,** adwokatury i notaryatów, oraz ustawę o postępowaniu sądowem na terenie województwa śląskiego. Rozporządzenia wydane na podstawie tego upoważnienia mają być przedstawione Sejmowi do zatwierdzenia. Ustawę tę wydaje się na okres 6 miesięcy. Izba w głosowaniu **ustawę tę przyjęła** w drugiem i trzeciem czytaniu.

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie w piątek.

—cOo—

ZWIERCIADŁO POLITYCZNE.

Rząd polski wobec samowoli poselstwa sowieckiego.

Kraków, 19 października.

W związku z napadem funkcyonaryuszy poselstwa sowieckiego na lokal inspektoratu jazdy II. armii, mieszczący się w Hotelu Rzymskim, minist. spraw zagranicznych wysłało p. Karachanowi notę następującej treści:

Ministeryum spraw zagranicznych ma zaszczyt zawiadomić przedstawicielstwo pełnomocne R. S. F. S. R. w Polsce, iż funkcyonaryusze przedstawicielstwa dnia 15 bm. o g. 9 i pół wiecz. zabili deskami lokal inspektoratu kawaleryi II. armii, mieszczący się w hotelu Rzymskim w Warszawie. Przy tej okazyi dyżurny urzędnik inspektoratu został zamknięty w jednym z pokojów biurowych i był zmuszony do wzywania ratunku przez okno. Ministeryum spraw zagranicznych zaznacza, iż wczoraj o g. 7 wieczorem p. Lorentz, sekretarz przedstawicielstwa, był ostrzeżony przez ministeryum o istniejącym wśród podległego mu personalu zamiarze zajęcia lokalu inspektoratu siłą i obiecał ukrócić wszelką samowolę w tym względzie, czego jednak nie spełnił. Wobec powyższego ministeryum spraw zagranicznych żąda: 1. Dania zadośćuczynienia p. inspektorowi jazdy za pośrednictwem M. S. Z. za gwałt i niesłychaną samowolę funkcyonaryuszy przedstawicielstwa. 2. Ukarania winnych fukcyonaryuszy przedstawicielstwa z całą surowością i powiadomienia ministeryum spraw zagranicznych o wymierzonej karze. 3. Przywrócenia wejścia do biura inspektoratu jazdy i naprawienia wszelkich szkód materyalnych spowodowanych przy powyżej opisanym fakcie.

Nie wątpimy, że rząd nasz obstawać będzie stanowczo przy swoich żądaniach, albowiem incydent powyższy wskazuje, że samowola i zuchwalstwo przedstawicieli bolszewickich wzrastają z każdym dniem.

CHŁOPCA
do posług biurowych
poszukuje zaraz
ADMINISTRACYA
„Gońca Krakowskiego“

Materyały wełniane
w doborowych gatunkach
po cenach fabrycznych
sprzedają hurtownie
Krajowe Zakłady konfekcyjne
Kraków, Szczepańska 7, I piętro.

Jaki będzie podział kopalń górnośląskich.

Kraków, 19 października.

Wiadomości nadchodzące o podziale terytoryalnym Górnego Śląska nie są jeszcze sprecyzowane, jednakże ogólnie nawet wyznaczone granice pozwalają już przedstawić sobie obraz podziału kopalń i fabryk górnośląskich pomiędzy Polskę i Niemcy. Obraz ten już wykazuje ogrom bogactw kopalnianych i przemysłowych, jaki przypadnie nam po przeprowadzeniu ostatecznem linii granicznej.

Najważniejszym produktem Górnego Śląska jest, jak wiadomo, węgiel, którego kopalnie są położone jak następuje:

	Ilość kopalń	Produkcya w r. 1920
Bytom (miasto i powiat)	13	6,322.105
Katowice (miasto i powiat)	19	9,433.807
Królewska Huta miasto	1	2,108.877
Tarnowskie Góry	2	1,195.402
Zabrze	10	5,953.097
Toszek-Gliwice	2	164.044
Pszczyna	10	2,128.591
Rybnik	9	4,420.950
Racibórz	1	24.005
Razem	67	31,750.868

Z ogólnej sumy otrzymuje Polska wszystkie kopalnie katowickie, rybnickie, pszczyńskie i Królewskiej Huty, czyli razem około 18 milionów ton rocznie; doliczając ewentualną połowę kopalń bytomskich i tarnogórskich około 3 miliony ton, przypada Polsce 21 milonów ton, **czyli dwie trzecie całej produkcyi węglowej**.

Skarb państwa pruskiego traci kopalnie w okręgu Królewskiej Huty oraz kopalnie hr. Laury i inne w okręgu katowickim. Prywatne towarzystwo budowlane księstwa Pszczyny przechodzi całe w ręce polskie. Z fabryk Schaffgotscha przechodzi również wiele w ręce polskie. Posiadłość hr. Hugona i Gwida Henckłów książąt Donnersmarck, dalej kopalnie i huty katowickiego Towarzystwa akcyjnego, znajdujące się w okręgu katowickim i bytomskim prócz kopalni „Preussengrobe“ przypadają Polsce. Również tracą Niemcy części posiadłości hr. Tiele-Winckler, cynkowe huty śląskiego Towarzystwa akcyjnego w powiecie bytomskim, oraz kopalnie Towarzystwa następcóów Jerzego von Giesch, 7 szybów, 1 kopalnia Weinitz; los kopalni „Cleophas“ nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

Tak samo przedsiębiorstwa towarzystwa połączonych hut Królewskiej i huty Laury przechodzą w ręce polskie; Niemcy tracą trzy szyby i kopalnię „Chassee“. W dalszym ciągu przypadają Polsce przedsiębiorstwa fabryczne Hohenlohe, a między tem 5 kopalń. Naogół z produkcyi węglowej Polska otrzymuje przeszło połowe, z produkcyi cynku trzy czwarte, z produkcyi żelaznej dwie trzecie części.

Niezależnie od tego, jak najświeższe badania stwierdziły **w okręgu pszczyńskim** znajduje się do głębokości 1500 metrów **44'02 miliardów ton** węgla niewydobytego, **w okręgu rybnickim zaś 26'80 miliardów ton**, podczas gdy osławiony **trójkąt przemysłowy** zawiera **tylko 19'18 miliardów** ton węgla niewydobytego.

Tak więc gdy trójkąt przemysłowy, podzielony obecnie między Polskę i Niemcy, przedstawia świetną **teraźniejszość** produkcyi węglowej górnośląskiej, to okręgi pszczyński i rybnicki, w całości przypadłe Polsce, przedstawiają jej świetną **przyszłość**, która jednak może w całej swej wspaniałości wystąpić tylko przy energicznej i rządnej gospodarce.

Organizacye antybolszewickie rosyjskie a Niemcy.

Kraków, 19 października.

(stm) W czasie, gdy sowiety, rozpocząwszy dyplomatyczną ofenzywę przeciw Polsce, specyalnie zajęły się organizacyami antybolszewickiemi, które rzekomo miały działać na naszym terenie — warto przypomnieć i sowietom i światu, że „gros“ rosyjskich antybolszewickich organizacyj działa zupełnie jawnie w Niemczech, lub z Niemiec czerpie natchnienie i — środki do swej działalności, nie wywołując jednak takiego oburzenia rządu bolszewickiego.

Podczas gdy grupy rosyjskiej emigracyi, których ideologami byli Sawinkow, Mereżkowskij itd., miały ideologię demokratyczno-republikańską, łącząc partye postępowej lewicy rosyjskiej aż do prawych eserów włącznie — organizacyj, których gniazdem jest Berlin, mają charakter wyłącznie reakcyjno-monarchistyczny aż do jawnych czarnosecińców. Wytworzyli oni mnóstwo ugrupowań o najrozmaitszych nazwach, jak „Związek odrodzenia Rosyi“, „Słowiańska wzajemność“, „Krańcowi monarchiści“, „Umiarkowani monarchiści“, „Wszechrosyjskie braterstwo Krzyża Świętego“, „Liga monarchistów“, „Grupa parlamentarna“, „Nadpartyjne zjednoczenie“, „Nacyonalni demokraci“ itd. Pomimo tego bogactwa nomenklatury wszystkie te grupy emigracyjne pozostają w ścisłym między sobą związku. Są właściwie filiami, aby akcyi nadać szumny wygląd. Cel i program ich jest w głównych liniach ten sam, osoby powtarzają się wszędzie te same, organy prasowe są wspólne, przedewszystkiem zaś istnieje silna łączność przez „Wszechrosyjski wierchowny monarchistyczny sowiet“.

W organizacyi monarchistycznej, do której wszystkie niemal wyżej wymienione organizacye należą, stosowany jest system centralistyczny. Główna władza, „wierchowny sowiet“, posiada w poszczególnych krajach swą władzę wykonawczą „obłastnoj sowiet“ (rada dzielnicowa). Kieruje ona wszelkiemi organizacyami monarchistycznemi w danem państwie, udzielając taktycznych i organizacyjnych instrukcyj „oddziałom miejscowym“, w miejscowościach. gdzie przebywa 50 członków zrzeszeń monarchistycznych. **Źródło środków finansowych tych grup pochodzi po większej części z Niemiec**, gdzie znajduje się **centrum rosyjskiego monarchizmu.**

W ideologii tych emigrantów rosyjskich rysuje się jedna tylko różnica: część działaczy uważa, że Rosyanie powinni zwrócić się wyłącznie do koalicyi, a nie pertraktować z Węgrami i Niemcami, bo to znaczy oddawać się w ręce naj-

PAWEŁ BOBĘK,
POSEŁ NA SEJM.

POCZĄTKI POLSKI LUDOWEJ.

Z powodu książki E. Starczewskiego

(Dokończenie).

Za bardzo szkodliwy pierwiastek duszy narodu uważa autor tem stan, który objawia się **w ucieczce od życia państwowego, gdy jest źle, w wygadywaniu na zło bez prób usunięcia tego zła**, w tem burzycielskim malkontentyzmie, który autor nazwał „biernością“ społeczeństwa. To płytkie pojmowanie życia publicznego skoncentrowało **swalkę w społeczeństwie około osób i o osoby**, zamiast walki o zasady. Są to — powiada autor — cechy życia publicznego, jakby żywcem wzięte z 17-go i 18-go wieku Polski, a dziś widoczne w mało rozwiniętych państwach środkowej Ameryki. Potępiając tem objaw naszego życia zbiorowego, autor słusznie twierdzi, że los Polski zależeć będzie nie tak od osób, stojących na czele, jak od charakteru i stopnia uspołecznienia przeciętnej jednostki.

Ponieważ wiele zła, które tak dokuczliwie daje się nam odczuć, ma swoje źródło w chaosie prawodawstwa, należy tę podstawową dziedzinę życia najpierw uporządkować. Projekty ustaw — powiada autor — opracowywują urzędnicy, „fachowcy“, zapatrzeni w szczegóły, nie widzący całokształtu życia. Sejm zaś biorąc je za przemyślane, z nieznacznemi poprawkami je zatwierdza. W niesłychanie skomplikowanych ustawach i rozporządzeniach lud w żaden sposób zoryentować się nie może. Autor radzi, by do opracowania projektów ustaw w miejsce dotychczasowej biurokratycznej komisyi kodyfikacyjnej powołano do życia Radę Stanu, złożoną z działaczy społecznych na różnych polach. W ten sposób, sądzi, jedno zadanie społeczeństwa, współdziałanie w życiu państwowem, zostałoby wykonane w dziale prawodawstwa. Uproszczenie i wyjaśnienie prawodawstwa umożliwi społeczeństwu wykonanie obowiązków wobec państwa, a temsamem wprowadzenie praworządności.

Po tej analizie naszej sytuacyi wewnętrzno-państwowej autor rzuca okiem na sytuacyę Polski w stosunkach międzynarodowych, ażeby potem podać kilka wskazówek, jak Polska sobą pokierować powinna. Sytuacya międzynarodowa Polski autorowi przedstawia się następująco:

Pomimo wojny światowej wiele złego, które było motorem życia międzynarodowego, zostało. Nie zmieniła się linia polityki angielskiej, pozostała zależność ekspanzyi niemieckiej w Europie od ekspanzyi zamorskiej i wpływ tych czynników na życie Francyi, pozostał antagonizm amerykańsko-japoński, przeżyły wojnę egoizm narodowy i walka ekonomiczna. To wszystko musi Polska wziąć w rachubę, chąc unormować swoją politykę.

Polityka angielska, dążąca do utrzymania panowania na morzu, po unieszkodliwieniu Niemiec, swego najniebezpieczniejszego wroga, idzie obecnie na współdziałanie ze swoim wczorajszym wrogiem. Należy się spodziewać, że ekspanzya Niemiec zwróci się na kontynent europejski i popierana będzie przez Anglię. Niemcom stoją w drodze ich najbliżsi sąsiedzi, Polska i Francya. Tej ostatniej już nie o ekspanzyę chodzi, lecz o życie. Wyczerpana wojną i zniszczona, cierpiąca na zanik rozrodczości, wskutek błędów konferencyi pokojowej gospodarczo Niemiec zgnieść nie zdołała, a upokarzając je zanadto, stworzyła otchłań psychiczną pomiędzy obu narodami, francuskim i niemieckim. Ameryka Europą mało się zajmuje, zaś Anglia i Włochy coraz to więcej od Francyi się odwracają. Bojąc się zupełnego odosobnienia, Francya szuka sprzymierzeńców w Polsce i w państwach Europy środkowej. Przymierze Polski z Francyą nie pozostało bez wpływu na ukształtowanie się obu państw wobec Anglii; ono pogłębiło antagonizm francusko-angielski i polsko-angielski.

Na zerwanie z Anglią nie może iść ani Francya ani Polska. Rozumie to Francya i stale czyni ustępstwa dyplomacyi angielskiej, a nawet zaczyna układać się z Niemcami. Anglię, pragnąną pokoju i podniesienia swego życia gospodarczego przez wyzyskanie nowych źródeł surowców i wynalezienie nowych pól zbytu dla swych towarów, łatwo byłoby pchnąć w objęcia przymierza japońsko-niemiecko-rosyjskiego, ukształtowania się sytuacyi politycznej najniekorzystniejszego dla Polski. Gdyby Anglia zdołała w swoją orbitę wciągnąć także Francyę, Polska musiałaby pójść śladem swego sprzymierzeńca.

Bez względu na konstelacyę polityczną, Polska chcąc coś znaczyć, musi mieć ład wewnętrzny, skarb pełny i dobrą armię. Dzisiaj najlepiej względnie przedstawia się armia, chociaż jej organizacya wykazuje jeszcze krzyczące niedomagania. Gorzej jest ze skarbem, której to klęski źródłem jest nasz przeogromny nieład wewnętrzny, wywołany biurokratyzmem i formalizmem urzędników. Ten nieład

większego wroga. Zresztą hasło jest jedno: „Za wiarę, cara i ojczyznę“, przyczem wysuwają monarchiści planowo na pierwsze miejsce słowo wiara, gdyż, ich zdaniem, odrodzenie Rosyi należy rozpocząć od podniesienia uczucia religijnego. Uderzającym jest fakt, że wszędzie — poza Polską — prasa rosyjska, zarówno monarchistyczna, jak nawet demokratyczna, systematycznie w dalszym ciągu zajmuje wrogie względem Polski stanowisko, a emigranci cywilni i wojskowi wszelkimi sposobami działają na naszą niekorzyść. I nie może być inaczej, gdy tę „politykę“ finansują — Niemcy. A, dziwnemi drogami taktyki, bolszewicy, którym taksamo sojusz z Niemcami, czy też pomoc niemiecka, bardzo się uśmiechają, pobłażliwi są dla tych swoich z natury rzeczy „największych wrogów“, wychowanych na niemieckiem łonie.

PROBLEMY CHWILI.

Napisał dyr. dr. Karol Krzetuski.

(Ciąg dalszy).

VII.

Wykupno marki polskiej.

Równolegle z usunięciem niedoboru budżetowego winno państwo na drodze ustawy sejmowej przyjąć obowiązek wykupna długu, którym jest marka polska. Kwestya na pozór bardzo prosta. Sławetna treść biletu daje państwu prawo jednostronnego oznaczenia, kiedy i co za markę polską chce płacić. A więc nie dajmy nic! Lecz, nie wątpimy, tak skrajnie nie myśleli anonimowi wynalazcy napisu na marce polskiej. Sprawa musi być rozwiązana z uwzględnieniem: 1) własnego społeczeństwa, które znaczną część swego majątku widzi reprezentowaną przez markę-oblig; 2) zagranicy, która posiada znaczną ilość naszych marek; 3) poczucia prawa, które przez wyznaczenie za wysokiej ceny wykupu lub za niskiej łatwo możnaby obrazić.

A więc nie za mało, nie za dużo! W jakich granicach może się obracać ustawowa cena wykupu? Najwyższą byłaby pierwotna wartość marki, równa marce niemieckiej, najniższa odpowiadałaby kursowi marek na giełdach zagranicznych w przecięciu ostatnich kilku miesięcy. Trzecią wskazówkę otrzymalibyśmy przez ustalenie siły kupczej naszej marki, biorąc przeciętną w czasie istnienia marki, jako pieniądza, od pierwotnej podstawy oderwanego. Przytem trzeba zważyć, że siła nabywcza kuleje ze zmianą kursu zagranicznego i zawsze za nią pozostaje w tyle. Powodem tego, dla konsumenta krajowego pocieszającego zjawiska jest, że właśnie wahania kursowe w połączeniu z utrudnieniami komunikacyjnemi, zmienną polityką celną, systemem utrudnień przywozowych i wywozowych opóźniają proces ujednostajnienia cen światowych.

Jeżeli przyjmiemy ustrój łacińskiego związku monetarnego (zobaczymy później, że to nie jest wskazane), to najwyższą granicą wykupu naszej marki będzie według równi złota, 135 złotych polskich za 100 marek, a najniższą mniej więcej 40 groszy za 100 marek polskich. Przytem pierwszą skorygować należy stosownie do kursu marek niemieckich w chwili ustania okupacyi, zaś drugą sprostować wobec notorycznego faktu, że ostatnia raptowna zniżka marki polskiej jest wynikiem likwidacyi nieudałej spekulacyi na zwyżkę naszej waluty w związku z rozwiązaniem sprawy Górnego Śląska, które nastąpić miało w marcu tego roku.

Przy korekturze granicy najniższej, i ta jest chwilowo najważniejszą, jak wyniknie z dalszych wywodów, nie wolno przesadzać, gdyż niski kurs marki trwa już od dłuższego czasu i poziom cen do niego się poniekąd dostroił. Ponieważ na dalsze ukształtowanie się kursu marki w pierwszym rzędzie oddziała najniższa granica ceny wykupu, przeto ustalenie jej w wysokości od obecnej zanadto odbiegającej, mogłoby wywołać przesilenie bardzo przykre, na wzór kryzysów, które przechodziły Czechy, Węgry i Niemcy. Należałoby zatem jako minimum oznaczyć równowartość 60 centimów w naszej przyszłej walucie, co prawdopodobnie wywoła zwyżkę kursu o około 160 procent obecnego stanu. Co do granicy najwyższej mogłoby ustawodawstwo pozostawić sobie wolną rękę i ustalić ją na przeciąg pierwszego roku akcyi wykupu w wysokości odpowiadającej jednemu frankowi. W tym czasie dałoby się stwierdzić, o ile siła nabywcza marki odbiega od jej kursu (chwilowo co do artykułów najpotrzebniejszych, jak węgle i żywność, zdaniem mojem o jakie 200 do 500 procent) i stosownie do tego stopniowo posuwać granicę maksymalną, tak, aby akcya wykupu zaburzeń poważniejszych nie wywoływała.

Dla uniknięcia nieporozumień zwracam uwagę czytelnika, że w powyższem niema mowy o przymusowej wymianie marek na złote, że tedy kurs 60 centimów do 1 franka nie ma tego znaczenia, jakoby cała masa obiegającego u nas pieniądza papierowego miała na raz jeden być wymienioną na złote po kursie 60 centimów do 1 franka za 100 marek. Jedynie państwo, zgodnie z napisem na bilecie markowym oświadcza, że w ciągu lat 10 lub 15, marki polskie wykupi w walucie polskiej, — o której niebawem będzie mowa, — w relacyi wymienionej. Zatem stan monetarny naszego państwa w ciągu lat 10 lub 15 będzie następujący: będą obiegać obok siebie dawne marki polskie i nowe złote polskie. W kurs prawny będzie wyposażona tylko marka polska, jak obecnie. Nikt nie będzie miał obowiązku przyjmować nowej waluty, jako pieniądza, zwalniającego od zobowiązań.

VIII.

Nasza przyszła waluta.

Nasza przyszła waluta będzie z konieczności papierowa, mimo to jej podstawę tworzyć musi stosunek do kruszcu szlachetnego, chociażby już dlatego, że inaczej jej równia (parytet) byłaby nieokreśloną, spełnienie zadania waluty na rynkach światowych byłoby niemożliwem. Ustawodawstwo nasze oświadczyło się już w zasadzie za bimetalistycznym ustrojem unii łacińskiej. Ostateczne słowo o bezwzględnej wyższości waluty złotej nie jest jeszcze wypowiedziane. Jeśli nawet zwycięży idea waluty złotej, to zawsze droga do niej w naszych warunkach dogodnie będzie prowadziła poprzez walutę podwójną. A więc od waluty papierowej drogą powolnej ewolucyi przez walutę bimetalistyczną w dalekiej przyszłości dotrzemy do obiecanego kraju wszechwładnej waluty złotej. Możemy już jednak zaraz w pierwszych początkach nową walutę lekko pozłocić i posrebrzyć, dając banknotom choć niewielkie pokrycie w złocie, srebrze, względnie w dewizach.

Dużo jednak przemawia za modyfikacyą systemu francuskiego. Po pierwsze nie jest wykluczone, że walutowo silniejszy zachód będzie zniewolony walutę swoją osłabić, odbierając jednostce pewną część zawartości złota, raz z powodu podrożenia produkcyi złota, powtóre dla wyrównania przepaści, istniejącej dzisiaj między silną a słabą walutą. Przesilenie gospodarcze w krajach „silnych“ walutowo jest znacznie groźniejsze od cierpień, które przechodzą państwa z walutą zniszczoną. Międzynarodowa wymiana zdań może doprowadzić do dobrowolnej dewalwacyi, skoro poprawa w krajach ze złą walutą musiałaby trwać za długo. Po drugie, wpływa wysokość jednostki monetarnej niewątpliwie na poziom cen. Są one wyższe w krajach o wysokiej jednostce, jak uczy przykład Holandyi, w porównaniu z sąsiednią Belgią lub Francyą, Rosyi w porównaniu z Niemcami i t. d. Trzecim momentem, przemawiającym za zmianą na jednostkę słabszą, jest wzgląd na wrażenie powiedzmy cyfrowe. Państwo może za marki polskie w jednostce słabszej dać więcej, jak w silniejszej. Możnaby tedy, przyjmując — jak wyżej pisałem, — za najniższą granicę ceny wykupu 60 centimów, dać 116 groszy, jeżeli z kilograma złota o zawartości 9/10 bić będziemy zamiast 3100 franków, 6000 złotych.

Stosunek złota do srebra należałoby przyjąć jak w systemie unii łacińskiej. Złoty byłby podzielony na 100 groszy. Dziesięć złotych (moneta srebrna) możnaby nazwać talarem. Jego wartość byłaby cokolwiek wyższą od dolara. Dwa talary stanowiłyby najniższą monetę złotą. Za przykładem Francyi dałoby się złotówki i dwuzłotówki bić tymczasowo z aliażu silnie podwartościowego, aby powoli usunąć z obiegu wstrętne bilety na drobną kwotę opiewające.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

dałoby się rychło usunąć rozbudowaniem samorządu i utworzeniem Rady Stanu.

Tak się przedstawiają, pokrótce ujęte, myśli, jakie zawiera książka p. Eugeniusza Starczewskiego.

Myśli to niejednokrotnie głębokie, analiza życia zbiorowego często bardzo trafna.

Rzecz cała ujęta jest szkicowo, stąd może niezawsze jest przejrzysta, a myśl raz poruszona niekiedy się powtarzają.

W pracy tej krytyka obecnego stanu państwa mocno góruje nad pozytywnymi projektami naprawy tych stosunków. Analiza naszej psychologii zbiorowej wypadła daleko obszerniej i dobitniej, aniżeli pozytywny zarys niejasno ujętej linii w polityce państwowej, lub pobieżnie poruszony projekt Rady Stanu, albo jeszcze pobieżniej ujęta sprawa naprawy waluty, wojska itd.

Niezaprzeczoną zasługą autora jest, że podniósł głos w sposób poważny, dotykając całokształtu życia państwowego narodu i miał odwagę źródła zła nazwać po imieniu.

Brak książce charakterystyki prądów współczesnych, składających się na tę siłę motoryczną, mocą której wyrosła Polska ludowa, w przeciwstawieniu do tych prądów, które jej utrwalenie opóźnić by pragnęły. Brak syntetycznego ujęcia ideologii, choćby ogólnikowego, tych czynników, które do Polski ludowej idą, a co do których autor żywi obawę, czy pójdą drogą, wiodącą do Polski potężnej, demokratycznej, sprawiedliwej dla wszystkich swoich dzieci. Zamało może jeszcze to życie nowe Polski zostało skrystalizowane to prawda, ale tem większa potrzeba rzucenia jasnej myśli choćby dlatego, by skrócić błądzenie.

—o0o—

KINEMATOGRAF.

Na targu.

OSOBY: Pani bez obcasów. — Kobieta bez obcasów i bez butów. — Gęś. — Jajko. — Pies.

Pani (ujrzawszy tłustą gąskę w koszyku kobiety): Ile kosztuje ta kura?

Kobieta (oburzona): To nie kura, to gęś!

Gęś (do siebie): Po co ona zdradza moje incognito?

Pani: Ja wiem, że to gęś a nie kura, bo ja znam się na antropologii, a jeżeli tak mówiłam, to dlatego, że jest taka chuda!...

Kobieta: Pani też chuda, a ja pani od kury nie wymyślam.

Gęś (do siebie): O! gdybym mogła za chudą uchodzić, byłabym ocaloną od tej straszenj jędzy!

Pani: A ile ona kosztuje?

Kobieta: 600 marek!

Pani: Ho, ho! ho! za 600 marek to mam 20 świec!

Kobieta: To zjedz pani świece zamiast gęsi!

Pani: A te jajka po czemu?

Kobieta: Po 30 marek.

Pani: Ho, ho! ho! Za 30 marek to mam dwa pudełka zapałek!...

Kobieta: Ha! no! można dać zapałek do ciasta!

Pani: Wam się tak na wsi zdaje, że my w mieście tylko dla was trzymamy pieniądze!

Kobieta: A my dla was trzymamy kury i jajka.

Pani: Czy wy wiecie ile kosztuje zelówka do butów, w których na targ chodzę?

Kobieta: A czy wy wiecie, ile kosztuje podkowa dla konia, którym wam żywność przywożę?

Pani: Możecie chodzić piechotą, a nie jeździć furą, kiedy podkowy takie drogie!

Kobieta: Możecie chodzić boso, skoro na buty was nie stać!

Jajko (do siebie): Jeżeli ta jędza nie pójdzie dalej — to pęknę ze złości!

Pani (bierze jedno jajko do ręki: A przy tem jakie to jajka!... Gołąb by się wstydził takie małe znosić!...

Jajko (do siebie): Oj! pęknę! pęknę! (p ę k a) A co? nie mówiłem?

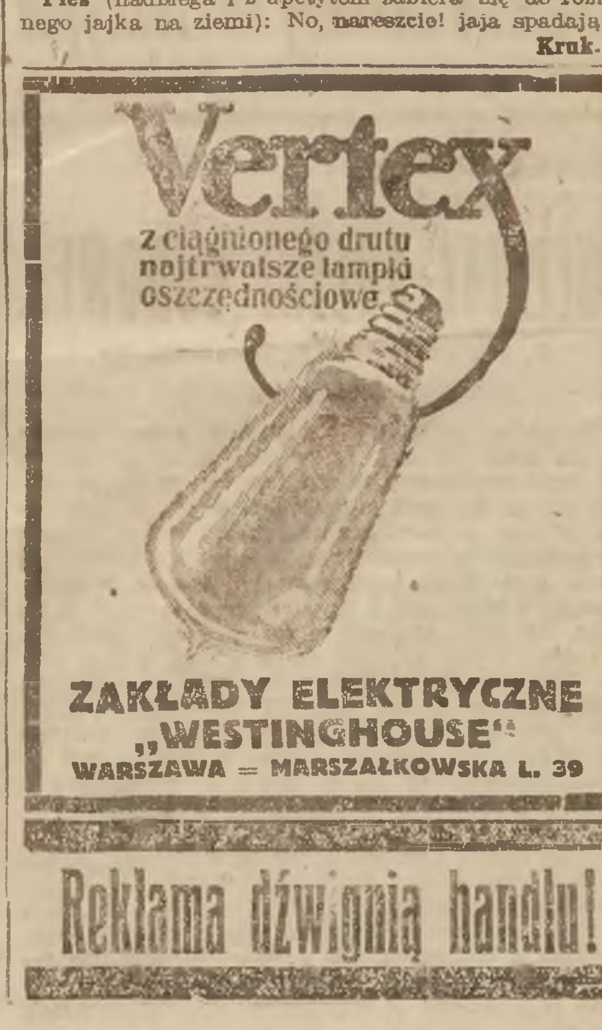
Pani: Widzicie!.. jaka skorupa słaba!

Kobieta: Ja już to jajko daruję pani.

Pani: Tak! rozbite jajko!...

Pies (nadbiega i z apetytem zabiera się do rozlanego jajka na ziemi): No, nareszcie! jaja spadają!...

Kruk.



Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Środa 19 Października

Piotra

Wschód słońca: 6·27

Zachód słońca: 6·02

Długość dnia: 9·40

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sroda: „Dzieje salonu“.
Czwartek: „Orlątko“.
Piątek: „Dzieje salonu“.
Soobta: Wieczór Oskara Wilde'a: „Salome“ trag., „Tragedya florencka“ trag.

TEATR M. OPERA I OPERĘTKA

Środa: „Violetta“.
Czwartek: „Kochany Augustynek“.

TEATR BAGATELA

Środa: „Kobieta, która zabiła“.

OPERETKA NOWOŚCI

Środa: „Grigri“.
Czwartek: „Krysia leśniczanka“.

— o —

Wykrycie składu broni w Bytomiu.

Z Bytomia piszą: W sobotę władze koalicyjne przeprowadziły rewizyę w Bytomiu w domu koncertowym, oraz w magazynie transportowym i znalazły 170 karabinów i 7 karabinów maszynowych lekkich, 4 karabiny maszynowe ciężkie, jednego miotacza min, 10.000 sztuk naboi. Dyrektora domu transportowego aresztowano.

—ooo—

Otwarcie ukraińskiego uniwersytetu w Pradze.

Z Pragi donoszą „Narodni Listy“, że w najbliższą niedzielę odbędzie się tam uroczyste otwarcie ukraińskiego uniwersytetu. W otwarciu weźmie także udział prezydent Masaryk.

—ooo—

Powstanie chłopskie na Ukrainie.

Z Bukaresztu piszą: Jak donoszą tut. dzienniki, **chłopi na Ukrainie podnieśli przeciwko sowietom bunt.** Jeden pułk przeszedł na stronę powstańców.

—ooo—

Budienny walczy z armią kubańską.

Z Rostowa donoszą: Oddział konnej armii Budiennego stoczył około wsi Białoje potyczkę z oddziałem armii kubańskiej, pod dowództwem generała Przewalskiego. Straty z obu stron wielkie. W armii Przewalskiego jest wielka ilość oficerów carskich.

—ooo—

„SALOME“ i „TRAGEDYA FLORENCKA“ Oskara Wilde'a. W najbliższą sobotę 22 bm. występuje teatr J. Słowackiego z niezwykłym wieczorem premierowym, na który złożą się nie grany jeszcze w Krakowie 1-aktowy dramat „Tragedya florencka“ i mało znana tragedya „Salome“. „Salome“ jest utworem, w którym Wilde osiągnął najwyższy poziom swego kunsztu, ukazując z całą właściwą mu maestryą, głąb dzikiej duszy swej bohaterki. „Tragedya florencka“ natomiast w skrócie psychologicznym przedstawia grę namiętności ludzkich na tle bujnego życia renesansu.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Dziś we środę „Violetta“ („Traviata“) z pp. Jefimcewą w roli Violetty i Kniagininem w roli ojca-Germonta. Partye Alfreda odśpiewa p. Stępniowski.

Z TEATRU „BAGATELA“. W przygotowaniu arcywesoła komedya z życia burżuazyi wiedeńskiej „Dr. Stieglitz“ w reżyseryi p. Nowackiego z udziałem najlepszych sił teatru.

Z TEATRU „NOWOŚCI“. W najbliższej premierze teatru „Nowości“, operetce „Zuza“, wspaniałe dekoracye, reżyserya dyr. Pilarskiego oraz udział pp. Czernekówny, Walewskiej, Pietronia, Pilarskiego, Kaczorowskiego, wraz z „tańcem kąpielowym“, odtańczonym w II. akcie, uczynią operetkę tą nader interesującą.

JAN MAJERSKI W KRAKOWIE. O występie J. Majerskiego przed kilku dniami we Lwowie pisał prof. Neuhauser: „W sobotę 3 bm. wystąpił w „Żydówce“ znakomity tenor p. J. Majerski w partyi Eleazara. „Volumen“ i barwa wspaniałego „nec plus ultra“ pięknego głosu p. Majerskiego porwały całą publiczność, a ja chcąc choćby w przybliżeniu określić tego znakomitego śpiewaka, musiałbym przytoczyć cały szereg superlatywów. Od początku do końca pozostaje słuchacz bez przerwy pod intenzywnem wrażeniem piękna wdziękowego, wydobytego nie tylko na podstawie artystycznej kantyleny i olśniewających swą siłą i blaskiem tonów wysokich, lecz opartego nieraz — co stanowi niezawodnie największą zasługę tenora wybitnie bohaterskiego — o rzewną, pełną słodyczy frazę“. Koncert który w dniu 23 bm. otworzy sezon koncertowy w Starym Teatrze, zapowiada się świetnie, jak świadczy sprzedaż biletów u J. Lipskiego, ul. Sławkowska L. 8.

ESPERANTO U NAS. Onegdaj odbyło się w lokalu Krakowskiego Towarzystwa Esperanto przy ulicy Sławkowskiej 6, wielkie Zebranie Esperantystów i sympatyków Esperanta. Zebrani, po wysłuchaniu interesującego wykładu pt. „Istota i stan obecny Esperanta“, wygłoszonego przez znanego mówcę adw. dra L. Rosenstocka, uchwalili jednogłośnie następujące rezolucye, które podajemy poniżej w streszczeniu: 1) Zebranie wyraża podziękowanie tym z pośród delegatów Ligi narodów, za których inicyatywą sprawa Esperanta ma być przedmiotem szczegółowych obrad Ligi z początkiem r. 1922, zarazem wzywa polskich delegatów Ligi do zajęcia wobec Esperanta przychylnego stanowiska. 2) Zebranie zwraca się do Rządu, by zechciał utworzyć przy Ministerstwie oświaty komisyę, któraby zajęła się stopniowem wprowadzeniem Esperanta do szkół względnie poruczyć utworzenie takiej komisyi najbliższemu Kongresowi Towarzystw Esperanckich w Polsce, który odbędzie się w Warszawie na wiosnę 1922. We czwartek dnia 20 bm. o godz. 19 rozpocznie się kurs języka międzynarodowego Esperanto, prowadzony specyalną metodą. Opłata za cały kurs wynosi 250 marek. Prezesurę Towarzystwa Esperanto przyjął p. Kostecki, dyrektor szkoły przemysłowej, który jest jednym z najstarszych pionierów Esperanta w Krakowie.

Na tropie organizacyi komunistycznej w Krakowie.

(t) Jak się dowiadujemy, aresztowanych komunistów odstawiono wczoraj do sądu, celem przeprowadzenia gruntownych dochodzeń.

W dniu wczorajszym organa wywiadowcze przeprowadziły również kilka aresztowań ludzi, silnie podejrzanych o szerzenie agitacyi wywrotowej w Krakowie. Są to podobno emisaryusze organizacyi komunistycznej w Łodzi i Warszawie.

Organom wywiadowczym tutejszej defenzywy udało się również wykryć w Krakowie lokal, w którym członkowie organizacyi schodzili się na obrady. W lokalu tym znaleziono mnóstwo korespondencyi i pieniądze. Ponadto na podstawie znalezionego materyału aresztowano cały szereg osób, które pozostawały w tut. organizacyi na służbie kuryerskiej między Krakowem a organizacyą w Łodzi i Warszawie.

Nazwiska aresztowanych trzymane są narazie w ścisłej tajemnicy.

Dzisiejszy dzień przyniesie niewątpliwie dalsze ciekawe szczegóły w tej sprawie.

Kradzież całego wagonu cukru.

Aresztowanie złodziei kolejowych w Chrzanowie.

(t) Wczoraj przeprowadziły organa ruchomej straży kolejowej rewizyę w domach różnych podejrzanych osobników. Rewizye te wydały nadzwyczajne wyniki. Równocześnie ekspozytura ruchomej straży kolejowej w Chrzanowie przeprowadziła również rewizyę w podejrzanych domach, przyczem **wykryto bardzo znaczne ilości cukru pochodzącego z kradzieży w wozach kolejowych.**

W jednym z tamtejszych domów **znaleziono blisko wagon cukru.**

W toku dochodzeń udało się też wykryć miejsce pobytu kilku złodziei kolejowych, których aresztowano.

Podnieść tu trzeba bardzo energiczną akcyę straży kolejowej, która w zrozumieniu swych obowiązków nie szczędzi trudów w tępieniu bandytyzmu kolejowego.

WINCENTY KAPUSTA właściciel mleczarni przy ulicy Jagiellońskiej 12, donosi że syn jego Włodzimierz lat 12 wydalił się z domu **3 bm.** a nie 15 bm. jak mylnie podano. Ktoby miał o nim jakąkolwiek wiadomość zechce dać znać ojcu za wynagrodzeniem.

(t) **WDZIĘCZNY PAROBEK.** Apolonia Nosaczyńska zam. przy ul. Brackiej 10, właścicielka majątku w Chrośnie doniosła policyi, że niejaki Adam Malost lat 31, w czasie kiedy był zajęty u niej jako parobek, skradł na jej szkodę koce, koszule itp. poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

(t) **ZNIKŁ BEZ WIEŚCI.** Podpułk. Eugieniusz Witwicki, zam. w koszarach na Krowodrzy, zawiadomił policyę, że jego 6-letni synek Franciszek wyszedł ze szkoły dnia 15 bm. i dotychczas nie powrócił do domu.

(t) **NIEPOŻĄDANY „PODRÓŻNY“.** Antoni Tabor właściciel hotelu Narodowego przy ul. Poselskiej doniósł na policyę, że niejaki Andrzej Knerowicz z Bochni, który przez pięć dni mieszkał w hotelu, skradł mu pościel hotelową wartości 35.000 marek, poczem zbiegł.

(t) **KRADZIEŻ FUTRA.** Wczoraj aresztowano Teofila Wąsa lat 20 z Mogiły, który w towarzystwie Stanisława Wilczka i nieznanego nazwiska kobiety niósł walizę i duże futro wartości 200.000 marek.

—oOo—

Panny giną...

W ostatnich dniach we Lwowie zaszedł trzeci wypadek zaginięcia bez śladu młodej dziewczyny, co nasuwa przypuszczenie, że we Lwowie grasuje jakaś szajka handlarzy żywym towarem. Tym razem zginęła 16-letnia Jadwiga Korczak-Michalska. Wszelkie dotychczasowe poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.. Również w Warszawie zanotowano szereg wypadków tego rodzaju. Policya kryminalna jest już nawet na tropie ujęcia wyrafinowanego łotra, który w rozmaitych kantorach stręczenia pracy poszukiwał kasyerek, bon, kobiet do prowadzenia gospodarstwa, i wywoził je z Warszawy, częścią okradał z posiadanej gotówki, częścią starał się je oddawać do domów nierządu.

Ów łotr uprawiał swój proceder na wielką skalę.

Nowość w Krakowie! Nowość w Krakowie!
RESTAURACYA, BAR I KAWIARNIA
ODRODZENIE
(ul. Sławkowska 30) dziś i codziennie
KONCERT BAŁABAJEK
znakomitego zespołu orkiestralnego, złożonego z kilkunastu pierwszorzędnych muzyków.
Wstęp wolny. — Orkiestra koncertuje w porze — — obiadowej i wieczorem do godziny 11-tej. — —
Od godziny 11½ wiecz. „KABARET“
Ceny konkurencyjne. Obiady po 100 Mk.

Dział ekonomiczny.

KRONIKA GOSPODARCZA.

PODWYŻSZENIE TARYFY TOWAROWEJ NA KOLEJACH. W związku z okólnikiem ministra kolei żelaznych od dnia 1 listopada zostaje podwyższona taryfa towarowa na całym obszarze państwa. Podwyżka przedstawia się następująco: Norma dla 100 klg. na przestrzeni 10 kilom. podwyższa się dla towarów I. klasy (np. manufaktura, galant itp.) z 10 marek na 40 marek; dla przesyłek II. klasy (w ilościach drobnych, tj. mniejszych niż wagonowo np. mięso solone, nabiał itp.) z 8 marek na 30 marek; dla towarów III. klasy (nasiona, ziarno, wyroby fajansowe itp. w ładunkach mniejszych niż wagonowe) z 6 marek na 18 marek; dla towarów IV. kl. (budulec, cement, cegła itp.) z 4 marek na 10 marek i wreszcie dla V. kl. węgiel, ziemniaki itp. z 3 marek na 6 marek. Zarządzenie to ma na celu podniesienie wciąż szwankującej jeszcze dochodowości naszych kolei.

PRODUKCYA SOLI W MAŁOPOLSCE. Produkcya soli w roku 1919 we wszystkich salinach małopolskich od chwili objęcia ich przez rząd polski wynosiła przeciętnie 25910 ton soli jadalnej, 278 ton soli bydlęcej i 40 ton soli fabrycznej, razem 26228 ton; w 1920 r. wytworzono soli jadalnej 27960 ton i bydlęcej 1.056 ton, razem 29016 ton. Produkcya w pierwszej połowie rb. wyniosła w tonach według salin: Bochnia 19.976, Bolechów [illegible]438, Dolina 2.305, Drohobycz 3.111, Kałusz 1.511, Kosów 2.533, Lacko 2.836, Łanczyn 1.885, Stebnik 4.065, i Wieliczka 84376.

ZARZĄD PAŃSTWOWY NAD DOBRAMI NISKO. Ogłoszono w „Monitorze Polskim“ rozporządzenie, na mocy którego ustanawia się zarząd państwowy nad dobrami Nisko, należącemi do Maksa Francke, a położonemi w obrębie województwa lwowskiego. Wykonywanie zarządu państwowego polecono zarządowi okręgowemu lasów państwowych we Lwowie.

Podniesienie opłat od przesyłek do Austryi. Z dniem 15 b. m. zostają podwyższone opłaty pocztowe za paczki do Czechosłowacyi i Austryi przy równoczesnem podwyższeniu dopuszczalnej wagi do 10 kg. Opłaty te wynosić teraz będą: od paczek wysyłanych z Polski do Czech: 5 kg. paczka zwykła 260 mk., 5 kg. paczka ochronna 390 mk., 5 kg. paczka express pospieszna zwykła 460 mk., 5 kg. paczka express pospieszna ochronna 590 mk.; od 5 kg. do 10 kg. paczka zwykła 520 mk., od 5 do 10 kg. paczka ochronna 780 mk., od 5 do 10 kg. paczka pospieszna zwykła 720 mk., od 5 do 10 kg. paczka pospieszna ochronna 980 mk. Od paczek wysyłanych z Polski do Austryi 5 kg. paczka zwykła 420 mk., 5 kg. paczka ochronna 630 mk., 5 kg. paczka pospieszna zwykła 620 mk., 5 kg. paczka pospieszna ochronna 830 mk.; od 5 do 10 kg. paczka zwykła 840 mk., od 5 do 10 kg. paczka ochronna 1260 mk., od 5 do 10 kg. paczka pospieszna zwykła 1040 mk., od 5 do 10 kg. paczka pospieszna ochronna 1460 mk.

HANDEL POLSKI ZE SZWAJCARYĄ. Z ogłoszonej przez szwajcarski związkowy departament celny, statystyki przywozu i wywozu towarów widać, że ze **Szwajcaryi wywieziono do Polski** w 1-ym kwartale 1921 r. **towarów na sumę 2,74 miliona franków, a otrzymano z Polski na sumę 2.89 miliona franków.** W imporcie do Polski najważniejsze pozycye zajmują odpadki bawełniane, nici surowe i kręcone, tkaniny, jedwab, przędza wełniana czesana, maszyny i barwniki. Przedmiotem zaś eksportu z Polski były następujące towary: melasa, syrop, cukier, drzewo, wyroby kuśnierskie, węgiel kamienny, koks, nafta, oleje naftowe, i benzyna. Bilans więc polskiego handlu ze Szwajcaryą można uważać za zadawalniający, biorąc

pod uwagę zarówno cyfry (przewaga polskiego importu do Szwajcaryi), jak i gatunek przywożonych do nas ze Szwajcaryi towarów, na które składają się przeważnie surowce dla przemysłu.

POCZTA PAKIETOWA MIĘDZY POLSKĄ A SZWAJCARYĄ. Z dniem 15 października podejmuje się ruch paczkowy między Polską a Szwajcaryą. Zawartość paczek pocztowych mogą stanowić te tylko towary i przedmioty, przesyłka których pocztą nie jest wzbroniona przepisami umowy międzynarodowej. Paczki, zawartość których stanowią towary warunkowo wzbronione do wwozu lub wywozu, mogą być przyjmowane do przesyłki na podstawie otrzymanych pozwoleń, wydawanych w obydwu krajach przez organa kierujące obrotem towarowym z zagranicą. Do paczek nadawanych w Polsce winny być przez nadawcę dołączone: list przesyłkowy zagraniczny, deklaracya celna i deklaracya statystyczna. Narazie dopuszczona jest wymiana tylko paczek zwykłych, a więc nie mogą być nadawe paczki pilne i pospieszne itd. Opłaty pocztowe muszą być uiszczane przy nadaniu i wynoszą od paczek wysyłanych z Polski do Szwajcaryi: zwykłych do 1 kg. wagi 910 mk., ochronnych do 1 kg. wagi 1365 mk., zwykłych ponad 1 kg. do 5 kg. wagi 1180 mk., ochronnych ponad 1 kg. do 5 kg. wagi 1710 mk.

Ruch giełdowy.

Kraków, 19 października.

(strn.) Waluty obce spadają w dalszym ciągu — oto „znak czasu" i istota sytuacyi na naszym rynku pieniężnym. Zupełnie słusznie nie wywierają nań wielkiego wpływu notowania kursu marki polskiej, gdzie jej ani sprzedać, ani tembardziej kupić nie można. Stosunek nasz do obcych walut normuje się już w znacznej mierze samodzielnie, odpowiednio do ich sytuacyi wewnętrznej i zapotrzebowań u nas. Tak więc marka niemiecka w nieustannym spadku notowała już wczoraj w Krakowie 26, a dolarów sprzedano większą partyę po 3850, pomimo oficyalnego notowania na 4000. Natomiast „trzyma się" korona austryacka, na którą jest ciągły popyt wskutek nieprzerwanych stosunków handlowych z Wiedniem.

Na rynku papierów dywidendowych, zniżka. Okazuje się tu dobitnie „słabość rąk", które nabywały akcye przemysłowe i handlowe, a teraz nie mając pokrycia, uciekają ze swą stratą i widoczną szkodą. Jest teraz moment, kiedy większość naszych papierów dywidendowych można istotnie nabyć za bezcen w stosunku do ich wartości. Część winy ponoszą tu i sami giełdziarze, względnie banki, nie umiejące „wytrzymać" sytuacyi nawet na krótką metę i nawet wobec własnych papierów. W takich momentach okazuje się wyraźnie „młodszość" rozwojową naszego rynku pieniężnego.

Giełda krakowska z 18 października

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy i wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St.-Zjed.	3500·—	4000·—	3500·—	4000·—	—·—
Franki franc.	270·—	300·—	280·—	310·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	25·—	30·—	26·—	31·—	27·—
Korony austr.	1·50	1·80	1·60	1·90	—·—
„ czesko-sł.	43·—	48·—	45·—	50·—	49·50

	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Tranzakcya
Akcye bankowe.			
Bank Przemysł. I—IV em.	750·—	800·—	
„ „ V em.	650·—	750·—	
Bank Hipoteczny	950·—	1000·—	950—975
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	700·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	425·—	
Bank Z. dla Kresów. Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	1000·—	1100·—	1100—1000
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	330·—	390·—	360·—
„Polski Glob"	1200·—	1400·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	450·—	500·—	
Zieleniewski I—III em.	8200·—	8500·—	8500—8200
H. Cegielski, Poznań	4000·—	4600·—	
Warsz. Parowozy I—II em.	1400·—	1600·—	1500·—
„Lemiesz"	8000·—	10.000·—	
„Trzebinia" I—IV em.	3900·—	4200·—	4000·—
„Pocisk"	1300·—	1500·—	
Automotor	1900·—	2100·—	2000·—
Portland-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
Górka	11.500·—	12.000·—	
Siersza	11.200·—	11.600·—	
Tepege	7100·—	8000·—	8000—7100
Polska Nafta	2500·—	2700·—	
Elektr. Siersza I—III em.	3000·—	3400·—	
Olkos	—·—	—·—	
Pezet	1300·—	1500·—	1400·—
Tłuszcze Trzebinia	5000·—	5300·—	5100—5200
„Krakus" IV em.	4000·—	4200·—	
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	4700·—	5000·—	

Warszawa 18/10 (PAT) Obligacye m. Warszawy z 1917 r. 6 proc. trans. 115'50. Listy zastawne 4 i pół proc. ziemskie trans. 252'50. 252'75. żad. 255, poszuk. 251. 5 proc. m. Warszawy żad. 420, poszukiwano 415.

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 4200, 4250, sprzedaż 4250, kupno 4125. Franki francuskie trans. 200, sprzedaż 300, kupno 290, czeki trans. 305, 300, 305. Funty szterlingi gotówka trans. 16000, sprzedaż 16000, kupno 15000'50, czeki trans. 16400, 16000, 16250. Nowy Jork czeki trans. 4300, 4250. Marki niemieckie czeki trans. 24'25, 25, 22'50. Gdańsk czeki trans. 24'20. Korony austryackie czeki trans. 167, 160, sprzedaż 170, kupno 166.

Akcye warszawskie: Bank dyskontowy w Warszawie 2660, 2655. Bank handlowy 2200, 2225, 2215. Kredytowy warszawski 2500. Bank zachodni 1200. Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 19500, 20000, Starachowice 6725, 6825, 6400, Tow. zakład. żyrard. 57000, Handel i żegluga 1625. Warszawska fabryka cukru 21500, 20500, 21500. Polska nafta 2150, 2175, 2300. Przemysł drzewny i handel 1800, 1900, 1895. Pocisk 1300.

Praga 18/10 (PAT) Berlin 51'25. Warszawa 1'82 i pół. Marka niemiecka 51 i pół. Marka polska 1'62 i pół.

Zurych 18/10 (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2.95 Holandya 181 i pół. Nowy Jork 525. Londyn 20'72. Paryż 38'05. Medyolan 20'55. Bruksela 37'40. Kopenhaga 100 i pół. Sztokholm 121 i pół. Chrystyania 65 i pół. Madryt 70 i pół. Buenos Ayres 165, Praga 5'60. Budapeszt 0'75. Zagrzeb 1'90. Bukareszt 3'90. Warszawa 0'12. Wiedeń 0'29.

Panika na giełdzie wiedeńskiej.

Wiedeń (PAT) „Neue Freie Presse" donosi z Londynu pod datą wczorajszą: **Marka niemiecka** na tutejszej giełdzie **osiągnęła dziś największy spadek i najniższy kurs**, jaki dotąd notowano. Panował nastrój paniczny, gdyż posiadacze marki niemieckiej chcieli ją sprzedać za wszelką cenę. Kurs marki był dzisiaj o 200 punktów niższy od kursu ostatniej soboty. W kołach handlowych przewidują dalszy spadek marki niemieckiej.

Przed dyskusyą nad projektem daniny.

Warszawa (Tel. M.) **Komisya skarbowo-budżetowa** ma przejść we środę do omówienia **projektu przymusowej daniny majątkowej.** Początkowo istniał zamiar wyznaczenia poprzednio referenta projektu na komisyi dr **Kolischer** zaproponował p. Adama. Jednakże zgodzono się na to, że sprawa wyboru referenta komisyi skarbowo-budżetowej będzie poprzedzona ogólną dyskusyą nad daniną i dopiero na podstawie wyniku dyskusyi ustalona zostanie osoba referenta.

Rada ministrów.

Warszawa (PAT) **Rada ministrów** na posiedzeniu dnia 17 bm. załatwiła szereg spraw bieżących, pośród których uchwaliła złożony przez prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego projekt w przedmiocie zezwolenia na zbyt lub zamianę nieruchomości, należących do komisyi likwidacyjnej Głównego Urzędu odbudowy we Lwowie. Resztę posiedzenia poświęcono sprawom polityki zagranicznej i Górnego Śląska.

Prawa i obowiązki oficera.

Warszawa (PAT) **Komisya wojskowa** pod przewodnictwem posła Anusza z udziałem delegatów ministerstwa spraw wojskowych, rozpoczęła obrady nad projektem ustaw **o prawach i obowiązkach oficerów** wojsk polskich, według referatu przewodniczącego. Ze względu na potrzebę załatwienia szeregu podstawowych ustaw wojskowych, postanowiono odbywać zebranie komisyi trzy razy na tydzień.

— ooo —

Kuratoryum okręgu krakowskiego.

Warszawa (PAT) W dzienniku ustaw ogłoszono rozporządzenie ministra oświecenia, na mocy którego wydziela się z obszaru okręgu szkolnego lwowskiego obszar, obejmujący województwo krakowskie i tworzy się w granicach tego województwa okręg szkolny krakowski z siedzibą kuratoryum tego okręgu w Krakowie.

Mord w Moskwie jeszcze niewyjaśniony

Moskwa (E. E.). W poniedziałek o godzinie 11-tej rano zdjęto pieczęcie z pokoju Frączkiewicza, w obecności polskiego przedstawiciela komisyi repatryacyjnej, pomocnika naczelnika policyi kryminalnej, podinspektora tejże policyi, oraz przedstawiciela komisaryatu ludowego dla spraw zagranicznych. Przeprowadzono ponowne oględziny pokoju. Przejrzano pobieżnie prywatną korespondencyę zamordowanego, poczem sporządzono odnośny protokół. Nie znaleziono nic nowego, co mogłoby wpłynąć na kierunek dochodzeń, oraz rzucić światło na osobę winowajcy. Pokój został opieczętowany ponownie pieczęciami sowieckiemi i polskiemi. O godzinie 6 wieczorem został przyprowadzony do lokalu delegacyi polskiej Makaruk, celem ponownego zbadania go. Zeznania Makaruka są chaotyczne. Twierdzi on, że morderstwa dokonał jego wspólnik, on zaś był jedynie biernym widzem całego wypadku.

Z Rosyi

Ryga. (PAT). Sowiecki komisaryat oświaty wydał rozkaz natychmiastowego zamknięcia wszystkich chederów.

Paryż. (PAT). „Daily Mail" potwierdza wiadomość o ofenzywie bolszewickiej przeciwko republice Dalekiego Wschodu.

Moskwa. (PAT). Wolne ceny rynku moskiewskim są następujące: chleb zwykły 3000 rubli, biały chleb 8 do 9000 rubli, kasza jęczmienna 6000 rubli, śledź 6000 rubli, kubek mleka 3000 rubli, funt masła 30.000 rubli.

Rozbicie się rokowań angielsko-rosyjskich

Londyn. (PAT) Wobec tego, że rokowania między angielską delegacyą handlową, która się udała do Rosyi, a rządem rosyjskim nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, delegacya angielska ma zamiar w najbliższym czasie opuścić Petersburg, aby przez Helsingfors powrócić do Anglii.

Rokowania z Irlandyą

Horsea. (PAT. Radio) Piąta sesya konferencyi irlandzkiej ukończyła się wczoraj i została odroczona na kilka dni. Dotychczasowe rezultaty są zdaniem dzienników angielskich zupełnie zadowalające. Zwłoka nastąpiła z powodów technicznych. Oficyalnego biuletynu jeszcze nie ogłoszono, jednak półoficyalnie mówi się o pełnem zrozumieniu ze strony delegacyi irlandzkiej stanowiska rządu angielskiego.

Londyn. (PAT) Rokowania irlandzko-angielskie odroczono z powodu przepracowania premiera. Wedle doniesień, dotychczasowe rokowania wydały zadowalający rezultat.

Rząd angielski wobec bezrobocia.

Londyn (PAT) Biuro Wolfa. Sprawozdawca berliński „Westminster Gazette" pisze, że dzisiaj wieczór odbędzie się rada gabinetowa, aby ustalić definitywnie program rządu celem zwalczania braku pracy. Lloyd George w mowie, którą jutro wygłosi w izbie gmin, poruszy tę kwestyę szczegółowo. Od gospodarczego uzdrowienia Europy zależy rozwiązanie zagadnienia braku pracy. Izba gmin zajmie się też kwestyą spadku walut i możliwością zarządzeń przeciwko wahaniom się kursu marki niemieckiej. Lloyd George omówi również planowane **rozwiązanie kwestyi górnośląskiej.**

Plebiscyt w Burgenlandzie.

Wiedeń (E. E.) Głosowanie w Szoproniu odbędzie się następująco: Najpierw będą głosować w samym mieście Szoproniu, a następnie dopiero w pięciu gminach okolicznych. Iosowanie takie jest niekorzystnem dla Austryi, gdyż większość w tych gminach tworzą Węgrzy. Również niekorzystnym jest dla Austryi fakt, że w czasie głosowania pozostaną w Szoproniu oddziały wojsk powstańczych.

Wiedeń (E. E.) Tutejsze koła polityczne twierdzą, iż nadzieja gładkiego przyjęcia umowy weneckiej w sprawie komitatów zachodnich przez parlament wiedeński jest bardzo słabą. Sprzeciwiają się jej tak wszechniemcy, jak chrześcijańsko-społeczni a nawet i socyaliści.

Konferencya w Portorose 24 b. m.

Warszawa (Tel. M.) **Dnia 24 bm.** rozpocznie się w Portorose **konferencya państw sukcesyjnych** po monarchii austryacko-węgierskiej. Prezesem delegacyi polskiej na konferencyę w Portorose mianowany został **dr Maryan Szarota.** Upatrzony na to stanowisko, poseł polski przy rządzie jugosłowiańskim w Belgradzie dr Zdzisław Okęcki nie mógł w ostatniej chwili opuścić Belgradu, wobec czego rząd musiał mianować zastępcę.

Podpisanie układu Gdańskiego w piątek.

Warszawa. (Tel. M.) Delegacya gdańska dla podpisania układu polsko-gdańskiego wyjedzie do Warszawy w środę lub czwartek. Podpisanie układu **nastąpi w piątek 21 bm.**

Przesilenie w Niemczech.

Berlin. (EE) Wczorajsze obrady przywódców stronnictw nad sytuacyą polityczną nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu. Sprawa dymisyi gabinetu Wirtha nie została załatwioną. Dziś będą kontynuowane obrady kanclerza Wirtha z przedstawicielami partyj.

General Haller członkiem Rady wojennej.

Warszawa. (Tel. M.) Gen. Józef Haller, mianowany został generalnym inspektorem artyleryi i **członkiem Rady wojennej.**

Nowy rząd czesi wobec Polski.

Praga. (PAT). Zgromadzenie narodowe rozpoczęło wczoraj sesyę jesienną. Prezydent ministrów dr Benesz wygłosił w Izbie poselskiej i w senacie oświadczenie programowe nowego rządu. W ustępie o polityce zagranicznej zajął się dr Benesz także stosunkiem Czechosłowacyi do Polski i oświadczył, co następuje: Z Polską wdrożyliśmy z jednej strony gospodarcze, z drugiej strony polityczne rokowania, które jednak nie są skierowane przeciwko żadnemu sąsiadowi Polski, ani Czechosłowacyi. Stosunki między obu państwami **poprawiły się** istotnie w ostatnich czasach. Najnowsze rokowania utwierdziły obie strony w tem, że nietylko istnieje po obu stronach dobra wola, lecz także interesy i cel obu państw dadzą się **łatwo uzgodnić** i mogą doprowadzić do rzeczywistego porozumienia gospodarczego i politycznego.

Z natury rzeczy toczyły się te rokowania w obustronnym interesie przy uwzględnieniu zapotrzebowania obu stron, przyczem głównie na to zwracano uwagę, aby praca obu państw szła w kierunku traktatu pokojowego i zagwarantowania spokojnego i pokojowego rozwoju w najbliższem otoczeniu, jakoteż w całej Europie. Jeżeli się nam uda — kończył Benesz — w co nie wątpię, przeprowadzić to porozumienie, w takim razie będzie to zakończeniem ważnego okresu naszej polityki zagranicznej.

Przeciw prawu głosowania kobiet

Genewa. (PAT). Przy referendum ludowem w sprawie przyznania prawa wyborczego kobietom w kantonie genewskim projekt ustawy **odrzucono** 14.000 głosów przeciw 5.500.

Walki grecko-tureckie

Rzym. (PAT). Komunikat wojenny turecki: Na całym froncie względny spokój. Wojska greckie na odcinku Karahissar próbowały lokalnych ataków, które zostały odparte.

Rzym. (PAT). Komunikat grecki potwierdza wiadomość o ustaniu większych walk na całym froncie i wspomina o lokalnych sukcesach na odcinku północnym i wschodnim.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

SPIS LUDNOŚCI WE LWOWIE. Z końcem miesiąca wygotowaną zostanie dokładna statystyka ludności Lwowa. Dotychczas natrafiono na 500 opornych. Część uczyniła zadość obowiązkowi spisu dobrowolnie, kilkadziesiąt osób zostało aresztowanych jednak i ukaranych aresztem prewencyjnym. Ludność żydowska zachowała się wobec spisu lojalnie. Nieliczna tylko garstka osób przekreśliła rubrykę obywatelską.

WALKA Z LICHWĄ. Z powodu szalejącej drożyzny, lwowski urząd walki z lichwą tępi energicznie nadużycia. W ubiegłym tygodniu cały szereg kupców i przekupek ukarano grzywną, którą albo mają zapłacić albo ma im być zamieniona na areszt.

LWÓW POD ZNAKIEM NOŻA. Tydzień bieżący rozpoczął się we Lwowie pod znakiem noża. 10 godzin po dokonaniu morderstwa na Rakowickiej, dokonano nowego morderstwa. W hotelu „Grand" zaginęły uchodzczyni Oldze Nikityn kosztowności i inne rzeczy wartości 2 miliony marek. W południe przyszła do niej koleżanka Natalia Gregorow, którą Nikitynówna podejrzywała o kradzież tych rzeczy. Gdy na zapytanie Nikitynówny, Gregorówna odpowiedziała, że kiepski jest ten złodziej, który oddaje co ukradł, Nikitynówna doprowadzona do pasyi zadała jej 8 ran nożem. Ranną odwiozło pogotowie do szpitala. Morderczynię osadzono w więzieniu wraz z jej narzeczonym, który jest kelnerem w kawiarni „Nowy Jork".

BANDYTYZM W ŁAŃCUCKIEM. W powiecie łańcuckim szajka bandytów przez szereg miesięcy dopuszczała się na mieszkańcach rabunków i kradzieży. Przed kilku dniami wywiadowcy ekspozytury śledczej lwowskiej wraz z policyą łańcucką urządzili kilkudniową obławę, której wynikiem było aresztowanie 8 bandytów. Herszt bandy wraz z jednym kolegą, ukrywają się w lasach, **doznając pomocy ze strony sterroryzowanej ludności miejscowej.**

UJĘCIE SZAJKI BANDYTÓW. Jeszcze dnia 4 września zostali zamordowani na drodze z Rudnik do Jeżowego 3 kupcy. Zamordowanym zrabowano 300 tysięcy marek. W okolicach tych grasowała szajka, złożona z 6 bandytów. Kilkakrotnie urządzano na nich obławy, jednak bezskutecznie, dopiero onegdaj udało się policyi państwowej schwytać niebezpieczną szajkę bandytów, sprawców wielu napadów. Znaleziono przy nich **100 tysięcy dolarów** i ogromną ilość marek polskich.

LIKWIDACYA KOMENDY POLICYI DLA B. GALICYI. W dzienniku ustaw ogłoszono rozporządzenie, mocą którego znosi się urząd komendy policyi państwowej dla byłej Galicyi. Likwidację komendy policyi państwowej dla byłej Galicyi powierza się komendantowi głównemu policyi państwowej.

DZIENNIKARZE ANGIELSCY W POZNANIU. Wczoraj przybyli do Poznania dziennikarze angielscy. Na dworcu powitali ich przedstawiciele ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej, oraz członkowie syndykatu dziennikarzy. O godzinie 1 odbyło się śniadanie wydane przez miejscowy syndykat dziennikarzy, w czasie którego wygłoszono szereg toastów. Wieczorem odbył się obiad wydany na cześć gości przez bank poznański, następnie zaś raut na ratuszu. Dzisiaj zwiedzają goście Poznań i okolice.

ŚMIERĆ BYŁEGO KRÓLA BAWARSKIEGO. Węgierskie biuro prasowe donosi, że we wtorek nad ranem zmarł w Szrvar b. król bawarski Ludwik Wittelsbach.

Funt szterling=231600 rubli sowieckich

BOLSZEWICKIE FINANSE.

(I.) W dniu 1 bm. założony został przez komisarza ludowego dla spraw finansowych w Moskwie oficyalny kantor wymiany, który przyjmuje dla kas rządowych wszelkie monety zagraniczne tudzież złoto po ustanowionym przez rząd sowiecki kursie. Aż do odwołania obowiązuje kurs następujący:

	Rubli sow.
1 funt szterling	231.600
1 frank francuski	4.400
1 gulden holenderski	19.800
1 korona szwedzka	13.300
1 kran perski	6.000
1 rubel w złocie	39.000
1 dolar	62.400
1 marka niemiecka	600
1 frank szwajcarski	10.750
1 marka fińska	790
1 lir turecki	41.700
1 pezo chiński	9.000
1 zołotnik platyny	315.000
1 zołotnik złota	105.000
1 rubel w srebrze	10.000

Rząd sowiecki wchodzi w ten sposób w konkurencye z prywatnym moskiewskim spekulacyjnym handlem walutami. Zmusza go do tego stale silne zapotrzebowanie zagranicznych środków płatniczych tudzież zupełne wyczerpanie się zapasów złota. Dla ilustracyi powyższych cyfr może posłużyć nadto fakt, iż dziennikarze amerykanscy wydawali przeciętnie w Rosyi za jeden obiad około 120.000 rb. sow. a życie w Moskwie mimo wolnego handlu i posiadania waluty zagranicznej nie jest tańsze aniżeli w Londynie albo w Nowym Jorku. Korzyści wolnego handlu przypadają w udziale jedynie małej gartce spekulantów i wysokim dygnitarzom sowieckim.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi, Kraków, Dunajewskiego 7.

OGŁOSZENIA

Oddział dla ogłoszeń otwarty od godz. 9—1 i od 4—7. Ceny ogłoszeń umieszczone są w nagłówku.

DROBNE OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

ZAKŁAD fryzyerski na prowincyi poszukuje zaraz pomocnika na dobrych warunkach. Zgłoszenia do Admin. „Gońca" pod „Zdolny fryzyer"

POSAD SZUKAJĄ

Uczenica Liceum udziela lekcji języka francuskiego i matematyki. Zgłoszenia do Administr. „Gońca krak." pod „Hanka". 5614

ASYSTENTKA POCZTOWA w Krakowie, zamieni swą posadę na taką samą na prowincyi. Zgłoszenia pod „Asystentka", do Adm. Gońca.

Panna z ukończoną 9 klasą, z dobrego domu, przyjmie posadę do dwóch panienek jako nauczycielka. Zgłoszenia Kukla Bochnia. 5623

AGRONOM 3-go roku poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia do Adm. Gońca, pod „Agronom". 5611

PANNA z ukończonym kursem handlowym pisząca biegle na maszynie poszukuje odp. posady. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod L. G. 5720.

POSZUKUJE się panienki piszącej biegle na maszynie, umiejącej stenografować w języku polskim i niemieckim. Zgłoszenia do Adm. Gońca, pod „Stenografistka". 5619

Maturzysta poszukuje odpowiedniej dosady. Zgłoszenia do Administr. Gońca pod „Maturzysta". 5402

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM pantofelki lakierowe prawie nowe Nr 38 eleganckie z paskiem b. tanio — Berka Joselewicza 18 IV. p. of. 5721

SPRZEDAM czarny koronkowy wierzch na suknię, Adres: Crysta 6 I p. na lewo od w pół do drugiej do trzeciej. 5642

Do sprzedania damskie pantofelki czarne Nr. 36. Oglądac można od godz. 1½—3 popołudniu Czysta 6, I. p. na lewo. 5900

Ubrania marynarkowe i palot sprzedam. Lubicz 32 III p. na prawo. Od 3—5 po południu. 5620

Sprzedam używaną garderobę damską. Zgłoszenia do Admin. „Gońca Krak." pod „Używana garderoba". 4700

KUPNO

KUPIĘ lakierki mało używane, Nr 33. Zgłoszenia osobiste w Adm. Gońca między 12—1 godz. w południe. 5641

Kupię kanarka dobrze śpiewającego. Zgłoszenia do Administracji „Gońca" pod „Kanarek". 5616

KUPIĘ aparat lusterkowy mały format. Zgłoszenia do Adm. Gońca, pod „Aparat". 5612

Kupię 2 metry koronki cienkiej gipiurowej, koloru kremowego, szerokości 20 cm. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krakowskiego". 4708

Kasę ogniotrwałą dużą, prawie nową, można kupić loco Nowy Sącz. Reflektanci zechcą zgłosić się pisemnie do Admin. „Gońca Krak." pod „Kasa", dołączając markę pocztową względnie kartkę na odpowiedź. 4713

MATRYMONIALNE

W celu zażywania przechadzek jesiennych poszukuję towarzystwa mężczyzny, któryby posiadał zdolność prowadzenia interesujących pogawędek. Zgłoszenia do Administr. „Gońca" pod „Przędziwo". 5617

MŁODA przystojna dystyngowana pragnie poznać mężczyznę bardzo kulturalnego. Zgłoszenia do Gońca pod „Wanda". 4329

RÓŻNE

KURS ESPERANTA rozpocznie się dnia 20 października 1921 r. w lokalu Towarzystwa Esperanto przy ul. Sławkowskiej 6, I. p. o godz. 19, będzie prowadzony specyalną metodą i potrwa około 2 miesiące (2 godziny tygodniowo). Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godziny 19—20. Opłata za cały kurs wynosi tylko 250 Mk. 5723

ZAMIENIĘ KSIĄŻKI beletrystyczne i leksykon na maszynę do pisania w dobrym stanie, z małem, widocznem pismem; książki są nowe i w dużej ilości. Zgłoszenia pisemne do Admin. „Gońca" pod szyfrą „K. K. J. 7." 5724

Zgubiono kartę zwolnienia z wojska na nazwisko Gdzik Maryan ur. 1899 w Krakowie, którą unieważnia się. 5624

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Franciszek Łatak ur. 1902 w Kamieniu, które unieważnia się. 5623

Skradziono książkę odroczenia na nazwisko Grębowiec Szczepan ur. w r. 1899 z Przyszowa kameralnego powiat Nisko, którą unieważnia się. 5621

Skradziono papiery wojskowe na nazwisko Stanisław Łęcznar, Łańcut, Głuchów, które unieważnia się. 5622

DRZWI I OKNA GOTOWE częściowo lub razem zaraz do sprzedania:
1) Drzwi 1-skrzydłowe z nadświetlnią szpongowe z trzema dębowemi szpongami z futryną 8/15 cm. progiem dębowym o wymiarze 100/220 sztuk około 350 po Mk. 5.200 za 1 sztukę.
2) Drzwi 1-skrzydłowe z fryzami w klepki układane poziomo i ukośnie w futrynie 8/15 cm. z progiem dębowym o wymiarze 95/185 cm. sztuk około 340 po Mk. 4.800 za 1 sztukę.
3) Okno 2-skrzydłowe podwójne w futrynie 5/15 cm. z okuciem o wymiarze 80/110 cm. sztuk około 40 po Mkp. 7.300 za 1 sztukę. Przy odbiorze większej ilości znaczny opust. — Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Kraków, ul. Jagiellońska 11. 5625

Klisze fotograficzne używane do umycia, kupuje wszelką ilość i płaci najwyższe ceny. Prosimy podać ilość i formaty. Reflektujemy na transporty jedynie od 1000 szt. w jakichkolwiek formatach. Fabryka widoków szklanych „ARS", Zawiercia, Ziemia Piotrkowska. 5434

Zakład krawiecki
Piotr Zdeb, Kraków
ulica Długa 47 4708
poszukuje zdolnych czeladników krawieckich.

MASZYNY DO PISANIA i RACHOWANIA!
nawet zupełnie zniszczone
przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia
Pierwsza w Małopolsce Pracownia dla naprawy maszyn biurowych
Wykonuje dokładnie, prędko i pod gwarancyą 5463
W. KEYHA, mechanik, Kraków, Floryańska 3.

Do sprzedania 5612
obszerne zabudowanie fabryczne
murowane 25.000 łok. □ na Pradze blisko fortu i kolei. — Wiadomość: św. Krzyska 28 m. 1.

Gazę jedwabną oryginalną szwajcarską we wszystkich gatunkach oraz 5620
Pytle wełniane dostarcza Biuro Techniczne A. Romer, Kraków, Długa 71.

PANOWIE! Zakażeniom po ogoleniu grzybkom i wypryskom
zapobiega, naskórek zmiękcza i wygładza
PŁYN antyseptyczny „ADA"
(Liquor desinfectans) 5618
FABRYKA CHEMICZ.-KOSMETYCZNA
Kraków, ul. Długa L. 50.

WAŻNE dla P. T. Kupców i Kółek rolniczych!

TOWARY SEZONOWE ZIMOWE:

chustki, pledy, bielizna, pończochy, skarpetki, kożuchy, spodnice, spodnie ubrania. — Materye zimowe, barchany, flanele, cajgi, płótna kolorowe i białe, — obuwie — skórę na podeszwy poleca po cenach konkurencyjnych; **DOM HURTOWNY „WRZOS”** KRAKÓW ul. Krowoderska 7. 5179

SIANO końskie, suche zdrowe wagonowo w większych ilościach sprzeda DOM HANDLOWY „ENERGIA“, Kraków, Grodzka 51. Tel. 13-51

Dostawa natychmiastowa. 5578

Dostarcza się również dla Wojsk. Zakł. Gospodarczych.

NAJLEPSZE MYDŁA do prania w firmie **KAZIMIERZ OGORZAŁY** KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 11. 5530

Z powodu zmiany w gospodarstwie sprzedam zaraz tanio dwa dobrze utrzymane, mało używane

PŁUGI motorowe Stocka

z bardzo licznemi częściami zapasowemi z wałem korbowym, blokiem motorowym (Motorblock) itd. Zgłoszenia uprasza: Majętność Drzeczkowo. pow. Leszno, Wielkopolska. 5610

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE ZMIĘKCZA I USUWA CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego

Kamienie schodzą bez bólu. — Ataki w zupełności ustają. 5465

Objawy (początkowej). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie Skłonność do obstrukcyi. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkach. Bule i zawroty głowy. Silnie podenerwowanie.

Objawy (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie i krzyżu i sięga aż po łopatki, **wzdęcia brzucha**, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

Bliższych informacyi udziela: **Aptekarz-fizyolog H. NIEMOJEWSKI, Nowy Świat 16, m. 17.**

ZAPROSZENIE.

W piątek dnia 21 października b. r. o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się w sali Rady Powiatowej w Krakowie, przy ulicy Pijarskiej L. 1.

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

CZŁONKÓW Spółki Handlowej „JEDNOŚĆ“ W KRAKOWIE

Z NASTĘPUJĄCYM PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności Spółki za rok 1920/21.
3. Sprawozdanie o zamknięciu rachunkowem za rok 1920/21.
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum oraz wniosek na rozdział czystego zysku.

Wnioski członków. W myśl § 13 statutu należy je zgłosić do Zarządu na 7 dni przed zwołaniem Zebrania, a poparte przynajmniej przez 1/10 część ogólnej liczby członków.

Zamknięcie rachunków i bilans Spółki za rok 1920/21 jest wyłożone do przeglądu w lokalu Spółki w godzinach urzędowych od 1-go do 20 go października 1921 r.

5619 Przewodniczący Rady Nadzorczej:

Józef Skowron, w. r.

FABRYKA ŻARÓWEK ELEKTRYCZNYCH

WSZYSTKIE GATUNKI I WOLTAŻE



„CYRKON“

WARSZAWA, Nowowiejska 13.

Przedstawicielstwo:

M. PIETRASZKIEWICZ, ulica Gontyny L. 20. 5464

Nadeszły ostatnie nowości paryskie na sezon zimowy!

Plusze, aksamity, velour-chiffony na płaszcze i suknie, crepe de chine, crepe de Georgetty, jakoteż suknie, szlafroki jedwabne, wełniane, etaminowe oraz wykwintna bielizna. — Wielki wybór.

Ceny umiarkowane. — Sprzedaż hurtowna i częściowa.

Ostatnie nowości poleca:

BENNO BRETTNER, KRAKÓW

Rynek główny 13 DOM TOWAROWY Rynek główny 13

Ostatnie specyalne modele paryskie kapeluszy damskich.

Kierowniczka

Felicya Lipschütz - Bretner. 5461

POLSKI BANK GWARANCYJNY S. A.

w Krakowie, Grodzka 43, I. p.

załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące pod jak najkorzystniejszymi warunkami.

Udziela kredytu, a w szczególności udziela poręki (gwarancyi) dla kredytów 5605

i wszelkich innych zobowiązań finansowych i handlowych, tak krajowych jak i zagranicznych.

JOZ. I. LEINKAUF

SPEDYTOR

Kraków, ul. św. Gertrudy 4 — Telefon 416

Filie we wszystkich większych miastach w kraju i zagranicą.
Załatwia wszelkie czynności w zakres spedycyi wchodzące.
Uskutecznia przewóz mebli w patentow. wozach meblowych.

Wydawca: W zastępstwie Spółki Wydawniczej „Goniec Krakowski“, Sp. z o. o.: Maryan Fontana. Redaktor odpow.: Ludwik Gronuś. Drukarnia Ludowa w Krakowie.